



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, niedziela 17 i poniedziałek 18 grudnia 1961 roku

Nr 298 (4684)

Ponad 800 obiektów — oddanych do eksploatacji

## I etap budowy Huty im. Lenina zakończony

KRAKÓW, 16 bm. Włączony został do eksploatacji wielki piec nr 4 w Hucie im. Lenina. Dzięki wykonaniu zobowiązania przez budowniczych Kombinatu, podjętego dla uczczenia 20 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej, wielki piec nr 4 rozpoczął pracę na 15 dni przed terminem. Umożliwi to uzyskanie dodatkowo z tego obiektu ok. 20 tys. ton surowców. Wraz z piecem nr 4 ruszyło szereg obiektów towarzyszących. Cały ten kompleks został wybudowany nie tylko w bardzo krótkim czasie ale także bez usterek. W końcowej fazie robót przy wznoszeniu tego kolosa polskiej metalurgii brato udział ok. 4,5 tys. osób. Z chwilą włączenia do eksploatacji wielkiego pieca nr 4 zakończył się I etap budowy huty, w czasie którego uruchomiono w Kombinacie łącznie ok. 800 różnych obiektów.

Ważna rola międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy w pokojowym współzawodnictwie dwóch systemów

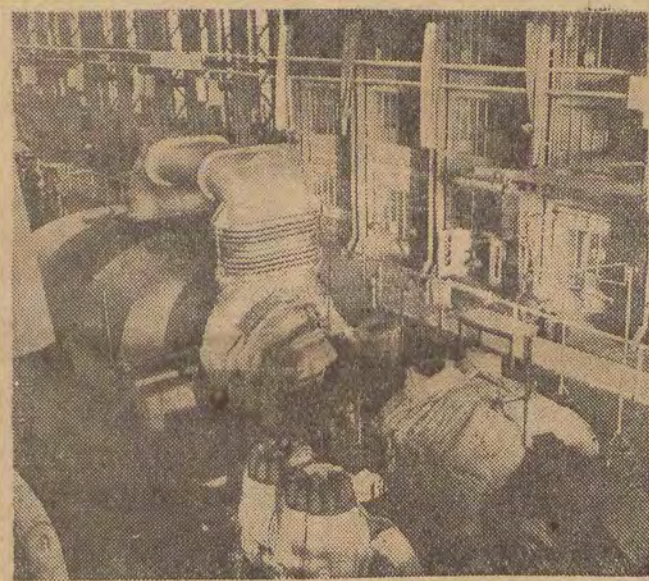
## KOMUNIKAT o XV sesji RWPG

WARSZAWA (PAP). — W dniach od 12 do 15 grudnia 1961 r. odbywała się w Warszawie kolejna XV sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W pracach sesji brały udział delegacje krajów — członków RWPG: Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Węgier, Związku Radzieckiego. W sesji brał udział obserwatorzy z Wietnamu, Korei, Mongolii. Obradom sesji przewodni-

czył przewodniczący delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wiceprezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz. Sesja rozpatrzyła sprawozdanie sekretariatu RWPG z działalności RWPG w okresie między XIV a XV sesją. W dyskusji nad sprawozdaniem podkreślono, że w okresie tym współpraca ekonomiczna krajów — członków RWPG rozwijała się nadal pomyślnie, doskonaliły się jej formy i metody. Realizowane były przedsięwzięcia w dziedzinie wspólnego rozwoju bazy surowcowej i paliwowo-energetycznej, budowy dalekosieżnego rurociągu naftowego „Przyjaźń” budowy linii przesyłkowych w celu połączenia systemów energetycznych i zorganizowania specjalnego organu centralnego ognia dyspozycyjnego połączonych systemów energetycznych krajów — członków Rady, w dziedzinie szeregu ważnych obiektów przemysłowych itp.

W roku bież. wydatnie wzrosły obroty handlu zagranicznego krajów — członków Rady. Podjęto szereg kroków w zakresie specjalizacji produkcji w wielu ważnych gałęziach gospodarki narodowej, podniesienia wskaźników jakościowych produkcji, rozwoju współpracy naukowo-technicznej. Kontynuowana była praca przygotowawcza, związana z koordynacją planów rozwoju gospodarki narodowej krajów — członków RWPG na okres do 1980 r. Sesja aprobowała przygotowany przez komisję do spraw ekonomicznych projekt głównych zasad międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy. Projekt wskazuje, że wraz ze stworzeniem światowego systemu socjalistycznego powstają sprzyjające warunki do organizacji szerokiego międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy, który pozwala na podwyższenie efektywności pracy społecznej w interesie szybkiego rozwoju ekonomiki każdego kraju socjalistycznego i całej wspólnoty socjalistycznej. Osiąga się to przez koordynację narodowych planów gospodarczych, pogłębienie specjalizacji i kooperacji produkcji oraz najbardziej racjonalne wykorzystanie rezerw krajów — członków Rady. Dalsze doskonalenie systemu międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy ułatwia rozwiązanie historycznego zadania polegającego na stworzeniu materialno-technicznej bazy socjalizmu i komunizmu oraz zapewnieniu zwycięstwa w pokojowym współzawodnictwie ekonomicznym z kapitalizmem. Sesja rozpatrzyła przygotowane przez stałe komisje rady — Przemysłu Chemicznego i Rolnictwa, sprawozdanie z wykonania zaleceń organów rady w dziedzinie rozwoju, specjalizacji i kooperacji produkcji nawozów

125 MW



Jak już donosiliśmy, w dniu 14. XII. 61 r. w Zakładach Mechanicznych im. Karola Świerczewskiego — „Zamech” w Elblągu nastąpił próbny ruch obrzynowej turbiny energetycznej o mocy 125 MW, będącej jednym z największych osiągnięć powojennych polskiego przemysłu maszynowego. Na zdjęciu: turbina 125 MW w hali „Zamechu”. CAF — fot. Ukłejewski

## Po sesji rady NATO Jedność sojuszu zachodniego czy pomyślnie rokowania z ZSRR — zapytują Anglicy

PARYŻ. — „Nigdy jeszcze opinie członków NATO nie były tak podzielone, a redakcja jakiegoś wspólnego dokumentu tak trudna” — powiedział komentator rolgłówny paryskiej naziatury po ogłoszeniu komunikatu zamykającego sesję rady NATO.

Zarówno prasa francuska, jak i Agencja France Presse uwypuklają rozbieżności stanowisk państw atlantyckich, jeśli chodzi o formy i treść kontaktów ze Związkiem Radzieckim i zwracają uwagę na mglistość komunikatu NATO. „Ministrowie zachodni — pisze AFP — nie potrafili osiągnąć porozumienia w sprawie dialogu z Moskwą. Nadal nie wiadomo czy „sondaże” mają być zasadniczymi rozmowami, jak tego chcą Anglicy, czy rozmowami wstępnyimi służącymi do poznania zamiarów Związku Radzieckiego, jak sugerują Amerykanie”.

„Dziennik „Liberation” wskazuje na zwycięstwo delegacji Niemiec zachodnich, pod której naciskiem ustąpiła reszta partnerów NATO. „Niemcy dążyli do tego — pisze „Libe-

ration” — aby wszelka służba o kontaktach z ZSRR była jak najbardziej płonieczna. Na ich żądanie podkreślono w komunikacie zasadę samookreślenia jako bazę uregulowania kwestii niemieckiej. Manewrowali przy tym w sposób tak niezreczny, że bardziej zwrócili na siebie uwagę techniką sabotowania wszelkich możliwości kontaktów, niżeli Francuzi, którzy w kółko powtarzali, iż chwila rozmów z Moskwą jeszcze nie nadeszła”.

LONDYN. Prasa brytyjska po święca wiele uwagi wynikiem sesji NATO. Choć komunikat nie zapowiada rokowań ze Związkiem Radzieckim, lecz jedynie

(Dalszy ciąg na str. 2)

Sesja rozpatrzyła przygotowane przez stałe komisje rady — Przemysłu Chemicznego i Rolnictwa, sprawozdanie z wykonania zaleceń organów rady w dziedzinie rozwoju, specjalizacji i kooperacji produkcji nawozów

Sesja rozpatrzyła przygotowane przez stałe komisje rady — Przemysłu Chemicznego i Rolnictwa, sprawozdanie z wykonania zaleceń organów rady w dziedzinie rozwoju, specjalizacji i kooperacji produkcji nawozów

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Narada młodzieży z PGR i spółdzielni produkcyjnych

Przed zbliżającym się Krajowym Zjazdem Związku Młodzieży Wiejskiej rozpoczęła się wczoraj w Łodzi dwudniowa narada członków tej organizacji, pracujących w państwowych gospodarstwach rolnych i spółdzielniach produkcyjnych, zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki ZMW w Łodzi.

W naradzie uczestniczyli m. in. kierownik wydziału rolnego KW PZPR — Jan Warzecha, prezes WK ZSL — Tadeusz Sitek, sekretarz ZG ZMW — St. Sobczyk. Otwierając spotkanie, przewodniczący ZW ZMW — A. Włodarczyk, wspominał o dużych osiągnięciach ZMW w (Dalszy ciąg na str. 2)

## M. Spychalski odznaczony orderem Budowniczych Polski Ludowej

WARSZAWA (PAP). — 16 bm. odbyła się w Belwedrze uroczystość odznaczenia członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR, ministra obrony narodowej — gen. broni Mariana Spychalskiego Orderem Budowniczych Polski Ludowej. Order ten nadany został M. Spychalskiemu uchwałą Rady Państwa w związku z 55 rocznicą urodzin, w uznaniu wybitnych zasług położonych w walce rewolucyjnej oraz w budownictwie Polski Ludowej i jej sił zbrojnych: Akty dekoracji dokonał przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki.

W uroczystości wzięli udział: sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, sekretarze KC PZPR, członkowie Rady Państwa i rządu oraz generalicy.

## Policja strzeże bezpieczeństwa Kennedy'ego w Wenezueli

NOWY JORK (PAP). — Jak donosi z Caracas Agencja Reutersa, w sobotę przybył do stolicy Wenezueli prezydent USA Kennedy wraz z małżonką. Władze Caracas podjęły w związku z wizytą nadzwyczajne środki ostrożności. Na lotnisku zgromadzone oddziały policji i wojska, aby zapobiec demonstracjom przeciwko wizycie Kennedy'ego. Jak podaje Agencja Associated Press, tysiące żołnierzy w hełmach stalowych i z bagnietami na karabinach pełniło straż wzdłuż głównej ulicy prowadzącej z lotniska do miasta.

Celem podróży Kennedy'ego do Wenezueli i Kolumbii jest dalsze propagowanie 10-letniego planu „sojuszu dla postępu”, pomocy gospodarczej krajom Ameryki Łacińskiej. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Wenezueli kazalo zamknąć redakcje kilku dzienników opozycyjnych, które opublikowały artykuły wyrażające protest przeciwko wizycie prezydenta USA.

## Przedświadczeni ruch na poczcie



Pocztowcy mają pełne ręce roboty. We wszystkich urzędach wzmożił się ruch. Kartki i listy z życzeniami no i oczywiście paczki świąteczne. Na zdjęciu: przygotowywanie paczek do wysyłki. CAF — fot. Tymieński

## W środę 20 bm. plenarne obrady Sejmu

WARSZAWA (PAP). — Prezydium Sejmu podało do wiadomości porządek dzienny szóstego z kolei posiedzenia plenarnego Izby, które rozpocznie się w środę 20 bm. o godzinie 10 rano. Porządek obrad przewiduje dwa punkty, a mianowicie: — Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projekcie uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1962 oraz o projekcie ustawy budżetowej na rok przyszły;

— sprawozdanie tej samej komisji o sprawozdaniach rządu z wykonaniu planu i budżetu państwa za rok 1960, wraz z wnioskiem NIK o absolutorium dla rządu za ten okres. Dyskusja nad obydwoma sprawozdaniami zapewne toczy się będzie łącznie. Debaty budżetowa ze względu na znaczną liczbę mówców zaplanowanych do głosu potrwa najprawdopodobniej trzy dni, a więc zakończy się w piątek 22 bm.

## Czombe uciekł ze stolicy Katangi

NOWY JORK (PAP). — Komitet doradcy do spraw Konga zaaprobował w sobotę jednomyślnie akcję podjętą w Katandze na polecenie p.o. sekretarza generalnego ONZ U Thania. Komitet — według nieoficjalnych na razie doniesień — podkreślił przy tym, że akcji tej nie należy odwoływać. Poufne obrady komitetu trwały 3 i pół godziny.

LONDYN (PAP). — W sobotę siły wojskowe ONZ w Elisabethville przeszły do akcji ofensywnej. Jak oświadczył rzecznik ONZ, operacje militarne zmieniły nieco charakter: dotychczas ograniczały się do obrony przed atakami katangijskimi, obecnie polegają na oczyszczaniu miasta z gniazd karabinów maszynowych i moździerzy, z których zandarmeria katangijska ostrzeliwuje kwatery główne ONZ.

Agencja Reutersa, powołując się na dobrze poinformowane źródła w Elisabethville podaje, że Czombe wraz z całym swym sztabem uciekł ze stolicy Katangi i udał się do miasta Kipushi na granicy rodezyjskiej.

U Thant odpowiedział listownie na pismo ministra spraw zagranicznych Belgii Spaaka, żądającego natychmiastowego przerwania ognia w Katandze. Sekretarz generalny ONZ podkreślił, że operacje w Katandze będą kontynuowane aż do chwili gdy osiągnie się minimum celów, jakie ONZ przed sobą postawiła. Celami tymi są: zapewnienie swobody ruchów ONZ, zaprowadzenie prawa i porządku, uzyskanie gwarancji, że w przyszłości siły zbrojne ONZ i jej przedstawiciele cywilni w Katandze nie będą narażeni na ataki. Prezydent b. Konga Francuskiego Youlou, znany agent Pa-

lacu Elizejskiego, zażądał zwolnienia w trybie pilnym posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ w celu uchwalenia nakazu przerwania ognia w Katandze. Youlou zwrócił się do de Gaulle'a, Macmillana i prezydentów państw afrykańskich b. kolonii francuskich, by poparli to żądanie.

## Przemysł odzieżowy pierwszy w swej branży wykonał plan roczny ZPO im. Fornalskiej wśród najlepszych

16 bm. przemysł papierniczy zameldował o wykonaniu rocznego planu produkcji. Załogi fabryk papierniczych do końca roku wyprodukowały dodatkowo 15 tys. ton papieru i tektury oraz 9 tys. ton celulozy. W przemyśle lekkim jako pierwszy zameldował o wykonaniu planu rocznego na 20 dni przed terminem przemysł odzieżowy. Wyprodukujnej do końca roku odzież łącznie wartości 514 mln zł. W czołowie zakładów, które najszybciej wykonały zadania bieżącego roku, znajdują się fabryki odzieżowe w Gnieźnie, Ostrowcu Świętokrzyskim, Legnicy oraz ZPO im. Fornalskiej w Łodzi.

## Bezprawna rewizja władz USA na parowcu radzieckim

MOSKWA. Dziennik „Izwestia” w sobotnim numerze przy nosi wiadomość o bezprawnej rewizji, dokonanej przez władze amerykańskie na parowcu radzieckim „Aleksander Suworow”. W końcu listopada br. — informuje dziennik — statek „Aleksander Suworow” opuścił z ładunkiem cukru kubański port Cienfuegos i skierował się do kraju drogą przez Kanał Panamski. W dniu 30 listopada statek znalazł się w porcie Cristobal, u wejścia do kanału. Na pokład parowca wstąpiła grupa żołnierzy amerykańskich pod dowództwem oficera. Żołnierze stanęli na warcie na mostku

kapitańskim; w maszynowni — w kilku punktach na pokładzie. Następnie, nie pytając o zezwolenie, dokonali zdjęć fotograficznych aparatury radiowej, radio lokatora i innych urządzeń nawigacyjnych. Gdy statek wszedł do Kanału Panamskiego, Amerykanie polecieli wszystkim członkom załogi nie pełniącym w tym czasie służby, aby zeszli do kajut i nie pokazywali się na pokładzie, dopóki statek nie wyjdzie z kanału. Korzystając z nieobecności członków załogi, Amerykanie dokonali skrupulatnej rewizji w kajucie kapitana; przewrócili wszystko w szafach i szufladach biurka. Z kajuty zniknęła mapa okretowa; skrzynka cygar hawańskich oraz prezenty otrzymane przez kapitana od mieszkańców Cienfuegos. „Izwestia” przypomina, że w myśl układu w sprawie Kanału Panamskiego z 1901 r. Stany Zjednoczone obowiązane są zapewnić całkowitą swobodę żeglugi przez kanał statków zarówno handlowych, jak i wojennych wszystkich bander.

## Ze sportu W Mediolanie sensacja Bułgaria — Francja 1:0

MEDIOLAN (PAP). Piłkarska reprezentacja Bułgarii zakwalifikowała się do finału przyszłorocznego mistrzostw świata. W sobotę, 16 bm. w Mediolanie Bułgaria pokonała w trzecim dodatkowym meczu drużynę Francji 1:0 (0:0). Zwycięska bramkę zdobył w 47 minucie Jakimow. Wyeliminowanie z mistrzostw świata drużyny Francji jest dużą niespodzianką. Warto przypomnieć, że na poprzednich mistrzostwach w 1958 r., piłkarze Francji zajęli trzecie miejsce.

## Zamiary handlu

# Wszystkie sprawunki w jednym sklepie

Min. Lesz zapowiedział niedawno, że w zamiarach handlu uspołecznionego na rok



## Teatr w negliżu

Zamyśl bardzo interesujący — pokazać na ekranie telewizyjnym artystów teatralnych „od frontu i tyłu” i to pokazać w najbardziej dynamicznym momencie, w czasie trwania spektaklu. Znamy ich przecież tylko z tej „pokazowej” strony, nie wiemy, jak w rzeczywistości wygląda ich praca, kim są poza sceną.

Temat święty, z rzędu — jak mówią dziennikarze — „samograjów”. Naszym jednak zdaniem realizacja w pewnym stopniu odbiega od pomysłu. Autor reportażu „Dwie strony rampy” (Grzegorz Lasota) spodziewał się chyba, że temat tak atrakcyjny zagra „sam”. W efekcie otrzymaliśmy sporo cennych obserwacji, w sumie jednak rzecz mogła wypaść bardziej ciekawie.

Rozmowy o życiu prywatnym aktorów i ludzi teatru przypominały miejscami — dialogi z „Matyszków”, anegdotaly dobrane raczej stare. Ze zrozumiałych względów (za sceną w czasie spektaklu musi być ciemno) nie wyszło na widzi cale zaplecze techniczne teatru.

Rzecz interesująca — bardziej naturalnie wypadli na ekranie telewizyjnym pracownicy techniczni teatru, aktorów zaś — gdy mieli „zagrać” siebie — dusiła trema, byli wyjątkowo skrupułowi. Tego autorzy reportażu zapewne nie przewidzieli.

(bz)

## Konferencja działaczy SD z pionem WZSP

14 grudnia br. w Wojewódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi odbyła się konferencja działaczy SD z pionem WZSP, w której m. in. uczestniczyli: sekretarz WK SD poseł Zygmunt OLCZAK, kierownik Wydziału Ekonomicznego WK SD mgr Konrad Leonien, przedstawiciel Wydz. Ekon. KW PZPR tow. Jan Grałak, przedstawiciel Wydz. Przemysłu Prez. WRN Henryk Roliński oraz przedstawiciel Izby Rzemieślniczej w Łodzi ob. Władysław Spoliński.

Uczestnicy narady omawiając realizację programu usług dla ludności w pionie WZSP za 11 miesięcy br. stwierdzili że ogółem zadania w tym zakresie spółdzielczość wykonała w 100,8 proc., nie wykonano zaś planu usług przemysłowych o 1,9 proc., co wartościowo wynosi 292,6 tys. zł. Aczkolwiek te wskaźniki nie stanowią o zagrożeniu planu wykonania programu usług w pionie WZSP w r. 1961 uczestnicy narady — dla zabezpieczenia racjonalnego i szybkiego tempa rozwoju usług — uznali za konieczną dalszą intensyfikację tej działalności w skali wojewódzkiej, zarówno w pionie spółdzielczości pracy jak również we wszystkich pionach wykonujących usługi. Niemalą rolę spełnia może tu szeroka sieć rzemiosła indywidualnego, działająca bądź samodzielnie bądź w powiązaniu ze spółdzielczością pracy

WZSP ze swej strony zakłada w planie na rok 1962 obok rozwoju ilościowego (wzrost obrotów, liczby obsłużonych klientów, naprawionych przedmiotów) takie procesy jak: doskonalenie jakości usług,

przyszły leży „uniwersalizacja” sklepów, mówiąc ściślej, ich asortymentu.

Cóż to oznacza?

Na całym świecie daje się w ostatnich latach zaobserwować tendencję do gromadzenia w jednym sklepie możliwie najwięcej artykułów codziennego użytku. Zasadę tę doprowadzono do szczytu w amerykańskich supermarketach, gdzie obok wszystkich możliwych rodzajów produktów żywnościowych sprzedaje się pończochy nylonowe, zabawki, biony fotograficzne, na rzędzia ogrodnicze, a niekiedy również płyty gramofonowe oraz kwiaty.

Prąd ten nie stoi bynajmniej w sprzeczności z tendencją do tworzenia sklepów o wąsko specjalizowanym asortymencie, najczęściej towarów droższych, rzadziej nabywanych.

Co da naszemu nabywcy wprowadzenie zasady uniwersalizacji?

Oznacza to skupienie w sklepie bardzo szerokiego wachlarza artykułów codziennego zapotrzebowania: wszystkich bez wyjątku produktów spożywczych, łącznie z mięsem (świe-

żym i mrożonym, wędlinami, pieczywem, nabiałem, owocami i warzywami, a także artykułami gospodarstwa domowego z tworzyw sztucznych, drewna, szkła i metalu, chemii gospodarczej, kosmetyków itp. Jednocześnie nastąpi likwidacja sklepów z samym nabiałem i samym pieczywem (pozostaną oczywiście sklepy przy piekarni).

Owa „likwidacja” polegać ma na stopniowym rozszerzaniu asortymentu sklepów nabiałowych i piekarskich o pozostałe produkty spożywcze, bądź też na łączeniu sąsiadujących ze sobą lokalii sklepów różnych „wąskich” branż w jeden duży sklep ogólnospożywczy.

Uniwersalizacja skomplikuje nieco życie handlowcom, powin-  
na być jednak radośnie powita-  
na przez klientów. Bo też ni-  
dlażego codzienne jedzenie-  
sprawunki mają wymagać od  
kupującego (a najczęściej — ku  
kupującej) wędrowki po pięciu  
sklepach.

Prąd ten nie stoi bynajmniej w sprzeczności z tendencją do tworzenia sklepów o wąsko specjalizowanym asortymencie, najczęściej towarów droższych, rzadziej nabywanych.

Co da naszemu nabywcy wprowadzenie zasady uniwersalizacji?

Oznacza to skupienie w sklepie bardzo szerokiego wachlarza artykułów codziennego zapotrzebowania: wszystkich bez wyjątku produktów spożywczych, łącznie z mięsem (świe-

żym i mrożonym, wędlinami, pieczywem, nabiałem, owocami i warzywami, a także artykułami gospodarstwa domowego z tworzyw sztucznych, drewna, szkła i metalu, chemii gospodarczej, kosmetyków itp. Jednocześnie nastąpi likwidacja sklepów z samym nabiałem i samym pieczywem (pozostaną oczywiście sklepy przy piekarni).

Owa „likwidacja” polegać ma na stopniowym rozszerzaniu asortymentu sklepów nabiałowych i piekarskich o pozostałe produkty spożywcze, bądź też na łączeniu sąsiadujących ze sobą lokalii sklepów różnych „wąskich” branż w jeden duży sklep ogólnospożywczy.

Uniwersalizacja skomplikuje nieco życie handlowcom, powinna być jednak radośnie powitana przez klientów. Bo też ni-  
dlażego codzienne jedzenie-  
sprawunki mają wymagać od  
kupującego (a najczęściej — ku  
kupującej) wędrowki po pięciu  
sklepach.

(bz)

## Sesja ŚRP

SZTOKHOLM (PAP). — W Domu Obywatelskim w Sztokholmie rozpoczęła się 16 bm. sesja Światowej Rady Pokoju.

Obrazy zagał znanymi pisarzami szwedzki Artur Lundkvist. Obszerny referat wygłosił przewodniczący Światowej Rady Pokoju, John Bernal.

Bernal wymienił cztery sprawy, które w niedziele i w poniedziałek będą szczegółowo rozpatrywane przez specjalną komisję sesji: 1) kryzys niemiecki, 2) próby atomowe i rozbrojenie, 3) konfliktowe wydarzenia w Azji i Ameryce Łacińskiej, 4) działalność ruchu pokoju.

Przewodniczący Rady zajął się bardziej szczegółowo kwestią rozbrojenia — jako najważniejszą sprawą obecnej chwili. Podkreślił on, że ruch pokójowy powinien wpływać na rządy, aby aktywniej walczyły o likwidację zbrojeń.

Ostatnie porozumienie w sprawie składu komitetu rozbrojenia nawiązał on „obiecującym krokiem naprzód”. Zaznaczył on przy tym, że trudności, które się wciąż utrzymują, mają wbrew pozorom charakter polityczny a nie techniczny. Z tego względu ruch pokójowy, jeśli zdoła wpłynąć na zmianę polityki rządów utrudniających rokowania, może odegrać tutaj dużą rolę.

## Narada młodzieży

(Dokończenie ze str. 1)

naszym województwie, czemu daje dowód m. in. 15 tys. młodzieży zorganizowanej w 1600 zespołach przysposobienia rolniczego, 400 brygad ochrony roślin, 450 zespołów oświatowo-politycznych i wiele innych form pracy. Jak dotąd jednak, w stosunku do zadań zbyt mało są wpływy organizacji właśnie w sektorze socjalistycznym — państwowych przedsiębiorstwach rolnych i spółdzielniach produkcyjnych.

Szczegółowym zobrazowaniem sytuacji młodzieży tam zatrudnionej zajął się swoim referacie sekretarz ZW ZMW — Jan Więkowski. Celem zwiększenia roli ZMW w tych gospodarstwach postuluje on na zakończenie referatu m. in. ożywienie ruchu współzawodniczenia, tworzenie młodzieżowych brygad polowych, powierzenie młodzieży spraw uprządkowania obiektów gospodarczych, przekazanie jej patronatu nad świetlicami, stałą wymianę doświadczeń z młodzieżą gospodarującą indywidualnie.

W dyskusji obok kilkunastu przedstawicieli młodzieży m. in. zabral głos również prezes WK ZSL — T. Sitek, wskazując, że ze strony kierownictwa PGR i spółdzielni produkcyjnych powinna zwiększyć się troska o zapewnienie młodzieży odpowiednich warunków i stałe podnoszenie jej kwalifikacji. Zapewnił on, że kierownictwo ZSL dołoży starań by otoczyło młodzież większą niż dotąd opieką.

Wczoraj po południu młodzież przybyła na naradę wzięła udział w spotkaniach z kierownictwem KW PZPR oraz z kierownictwem ZSL.

## Komunikat o XV sesji RWPG

(Dokończenie ze str. 1)

szucznych, a także innych środków chemicznych dla potrzeb rolnictwa na okres do 1963 r.

Na sesji przedyskutowano, przygotowane przez stałą komisję Rady do spraw transportu, wspólnie ze stałą komisją Rady do spraw budowy maszyn wnioski dotyczące typizacji statków morskich

przeznaczonych dla floty krajowej — członków RWPG.

Aprobowano także wnioski stałej komisji Rady do spraw transportu dotyczące przedsięwzięć w zakresie rozwoju transportu śródlądowego i samochodowego dla przewozu ładunków między krajami — członkami RWPG.

Sesja zatwierdziła plan pracy Rady na 1962 r.

(Dokończenie ze str. 1)

(Dokończenie ze str. 1)

(Dokończenie ze str. 1)

(Dokończenie ze str. 1)

(Dokończenie ze str. 1)

(Dokończenie ze str. 1)

(Dokończenie ze str. 1)

(Dokończenie ze str. 1)

(Dokończenie ze str. 1)

(Dokończenie ze str. 1)

(Dokończenie ze str. 1)

i instytucji wojewódzkich, kierujących PGR i spółdzielniami produkcyjnymi.

(bz)

## Rząd NRD gotów do rozmów w sprawie ruchu ludności w Berlinie

BERLIN (PAP). Biuro prasowe Ministerstwa Spraw Wewnętrznych NRD ogłosiło oświadczenie dotyczące ruchu ludności między stolicą NRD a zachodnim Berlinem. Ministerstwo przypomina, że senat zachodniego Berlina poinformował prasę zachodnią, iż w sprawie ruchu ludności między zachodnim Berlinem a Berlinem wschodnim zwrócił się z propozycjami do mocarstw okupacyjnych w Berlinie zachodnim i do rządu bostońskiego.

Oświadczenie stwierdza, że na dalsze istnienie jeszcze możliwości rozpoczęcia rokowań w tej sprawie. Propozycje NRD otwarcia filii biura podróży NRD w zachodnim Berlinie są w dalszym ciągu aktualne. Senat zachodnie go Berlina zna adres instancji miarodajnej, z którą w tych sprawach należy prowadzić rozmowy, a mianowicie adres rządu NRD.

## 19. XII. — 23. XII.

# W łódzkiej telewizji

WTOREK, 19 BM.

17.10 — Program dla dzieci (od lat 10) — konkurs sportowy dla szkół podstawowych — „5 milionów” (W). 18.10 Program dnia (L. lok.). 18.15 — „Na półkach księgarskich” (rekl.) (W). 18.25 — „Ojko na podwórzu” — program publicystyczny Tadeusza Kołłąskiego (W). 18.55 — „Wakacje z piosenką” — film prod. angielskiej (W). 19.30 — Dziennik telewizyjny (W). 20.00 — Koncert tańca z Łodzi. Występ laureatów II Ogólnopolskiego konkursu tańca scenicznego (Łódź ogólnop.). 20.30 — „Wszyscy jesteśmy sędziami” — program w oprac. Marjana Marzyńskiego i Witolda Zadrowskiego (Katowice). 21.40 — Reportaż z Gdańska (G). 21.55 — Ostatnie wiadomości (W).

ŚRODA, 20 BM.

11.00 — Program dla szkół — rytmiki, dla klas V, VI, VII, VIII. „Spotkanie z grafiką”. Przed kamerą Szymon Kobylński (W). 11.30 — Przerwa. 16.45 — Program dnia (L. lok.). 16.50 — Program dla dzieci: „Zrobimy to sami”. Przed kamerą inż. Adam Słodowy (W). 17.05 — „Klub Myszyki Miki” — film (W). 17.50 — Program dla dzieci (od lat 12): „Gniew ojca” — widowisko z opowiadania Aleksandra Grima, w tłumaczeniu Seweryna Polliaka. Adaptacja — Liliana Litwinowa. Reżyseria — Bohdan Radkowski (W). 18.25 — „Marynki dom” — program publ. w oprac. scenariusza Jerzego Ringera (W). 18.55 — Wszelchnia TV — „Linieus” — program z cyklu „Człowiek i jego dzieło” (L. ogólnop.). 19.30 — Dziennik telewizyjny (W). 20.00 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej (W). 20.30 — „Widzowie pytają — peryskop odpowiada” — wydanie specjalne magazynu aktualności ze świata pod redakcją Tadeusza Kurka (Kraków). 21.05 — Telewizyjne Studio Literackie: „Kółko”, widow. TV w opow. Adolfa Rudnickiego. Adaptacja: Andrzej Konie i Jan Zaleski. Reżyseria: Andrzej Konie (W). 21.45 — „Za siódmą barierą” — program publicystyczny Halny Miroszowski (W). 22.15 — Ostatnie wiadomości (W).

SOBOTA, 23 BM.

16.45 — Program dnia (L. lok.). 16.50 — „Podróże Guliwera” — film fab. (rysunkowy) prod. USA dla dzieci (W). 18.15 — Program dla dzieci: „A co dalej?” — rozmowa o książkach dla najmłodszych (W). 18.30 — Program tygodnia (W). 18.45 — Program tygodnia (L. lok.). 19.00 — Utwory Fryderyka Chopina w wykonaniu Halny Czerny-Stefańskiej (Kr.). 19.30 — Dziennik telewizyjny (W). 20.00 — „Dziewczęta z Nowolipiek” — film fab. prod. polskiej (archiwalny) (W). 21.40 — Teatr TV: „Zemsta” — komedia Aleksandra Fredry. Reżyseria Adama Hanuszkiewicza (W).

## Ze spotkania aktywu TRZZ w Zgierzu

# Bogaty dorobek pracy łódzkiego okręgu TRZZ

## Kierunki dalszej współpracy Łodzi i województwa z Ziemiami Zachodnimi i Północnymi

Wczoraj w sali posiedzeń Prezydium Rady Narodowej m. Zgierz odbyło się spotkanie aktywów Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodniej Łodzi i województwa łódzkiego. Zebrany aktyw powitał prezes ZW TRZZ w Łodzi, z-ca prezes wódniczącego Prezydium WRN w Łodzi — poseł Władysław Pawlak. Następnie referat sro-  
wodawczy z działalności Łódzkiego okręgu TRZZ za okres 1961 r. wygłosił członek Rady Naczelnej TRZZ, sekretarz ZW TRZZ mgr Karol Przesmycki.

Łódzki okręg TRZZ współpracuje m. in. z ziemią lubuską, z ziemią kosiąlską, z Opolszczyzną oraz z Warmią i Mazurami. Współpraca ekonomiczno-kulturalna w r. 1961 przyniosła zarówno jednej jak i drugiej stronie duże korzyści.

A oto jak wyglądały kontakty w br. TRZZ Łodzi i województwa z Ziemiami Zachodnimi i Północnymi.

Organizowanie spotkań na terenie Łodzi z działaczami z Warmii i Mazur, zorganizowana nie i otwarcie wystawy „Ziemi Opolskiej” w ramach obchodu „Roku Śląskiego” na terenie Łodzi oraz Łęczycy, Piotrkowa, Rawy Mazowieckiej i Zduńskiej Woli, zorganizowanie wspólnej narady delegacji ziemi łódzkiej, występy w naszym mieście chóru „Słowików opolskich” oraz ze spółki Pieśni i Tańca WZGS z Opola, otwarcie wystawy archeologicznej Opolszczyzny w Muzeum Archeologicznym w Łodzi, występy w Łodzi chóru naukowo-ludowego ze Swiebodzi — to tylko niektóre imprezy organizowane przez ZW TRZZ w tym roku.

Warto jeszcze wspomnieć, iż w lipcu na terenie ziemi kosiąlskiej organizowane były „Dni Ziemi Łódzkiej”, że w końcu bież. roku jeszcze bardziej zacieśniły się kontakty Łodzi z województwem kosiąlskim. Gościliśmy ostatnio delegację Komisji Budownictwa WRN z Kosiąlska, która zapoznała się z doświadczeniem łódzkiego budownictwa. Został również zakończony II konkurs racjonalizatorski pomiędzy Zjednoczeniami Państwowych Przedsiębiorstw Przemysłu Tętnowego m. Łodzi i ziemi kosiąlskiej.

Sekretarz ZW TRZZ, mgr K. Przesmycki nakreślił wczoraj kierunki dalszej współpracy Łodzi i województwa z Ziemiami Zachodnimi i Północnymi na rok 1962. Działalność TRZZ zostanie rozszerzona do gromad i małych miasteczek. Powstanie więcej kół TRZZ (w Łodzi istnieje w tej chwili ponad 40 kół), skoncentruje się uwagę na większą współpracę poszczególnych zakładów pracy z terenem Łodzi i województwa z zakładami Ziemi Zachodniej i Północnych. I tak np. Łódzkie Zakłady Włókien Sztucznych zgłosiły już swój akces w sprawie służeńia odpowiednią pomocą fachową przy budowie nowej fabryki w Kosiąlsku.

W najbliższym czasie, tj. w I kwartale przyszłego roku — jak już informowaliśmy — TRZZ weźmie czynny udział w obchodach XX-lecia PPR. Zostaną zaproszeni działacze PPR z Ziemi Zachodniej i Północnych do Łodzi i województwa łódzkiego. Spotkają się oni z miejscowym społeczeństwem.

Na wczorajszym spotkaniu członek Prezydium TRZZ sekretarz Rady Naczelnej TRZZ dr Czesław Pilchowski wygłosił interesującą prelekcję na temat sytuacji międzynarodowej oraz zarysu historycznego i osiągnięć gospodarczych Ziemi Zachodniej i Północnych. W czasie przerwy w obradach delegacja TRZZ złożyła wieniec u stóp pomnika stu Polaków straconych przez hitlerowców w Zgierzu.

J. Kr.

## Po sesji rady NATO

(Dokończenie ze str. 1)

„sondazę”, dzienniki brytyjskie starają się wywołać nastroje optymistyczne i przedstawiają te „sondazę” niemal że jako rokowania. Fakt ten jest wyrazem obaw brytyjskiej opinii publicznej przed ujawnieniem na sesji rady NATO tendencją do zamknięcia drzwi do rokowań. Dzienniki sugerują, iż w początku przyszłego roku wznowione zostaną „wstępne rozmowy”.

Według dziennika „Daily Express”, „Amerykanie obejmą przewodnictwo w rozmowach na początku przyszłego roku”. W „Guardian” czytamy: „Zwolennicy rokowań w sprawie Berlina uzyskali ograniczony mandat na nawiazanie kontaktów z Rosją. Nie jest jednak bynajmniej jasne, jak daleko ten mandat sięga... Jeśli rokowania mają być stale wstrzymywane, po to, aby zadowolić de Gaulle’a, trudno się spodziewać, że doprowadzą do sukcesu. Wezwanie lub później W. Brytania i USA muszą zdecydować, czy dają pierwszeństwo jednemu sojuszu, czy też pomyślnym rokowańom. Jeśli wykażą rozsądek, powinny wybrać to ostatnie”.

## KM MO ostrzega osoby odpowiedzialne za uprzątnięcie śniegu

Jak nas informuje Komenda Miejska MO, w dniu wczorajszym ukarano 103 osoby za nie wykonywanie obowiązków w zakresie uprzątnięcia śniegu. Wśród ukaranych znalazło się 72 dozorców, 15 właścicieli posesji, 6 omlataczy MPO, trzech kierowników zakładów pracy, 96 osób spośród wymienionych ukarano mandatami, zaś w 7 wypadkach sporządzono wnioski do kolegiów orzekających o wyższym wymiarze kary.

W związku z tym KM MO ostrzega dozorców, administrację budynków mieszkalnych, kierowników zakładów pracy oraz omlataczy MPO, że natychmiast po opadach chłodzińki i jędrnie muszą być niezwłocznie oczyszczone z pokrywy śnieżnej oraz posypywane piaskiem celem za pewnienia bezpieczeństwa przechodniom i prawidłowego ruchu na jezdni.

W dniu wczorajszym obok stosowania mandatów, funkcjonariusze MO wielokrotnie udziela-  
li pouczeń. Jednak w razie dalszego niewykonywania obowiązków z dniem dzisiejszym funkcjonariusze odstąpią od udzielania pouczeń i będą stosować najwyższe mandaty (do 100 zł) lub kierować wnioski do kolegiów orzekających. (bz)

# Świąteczny zakup Barbary Połomskiej

— Bardzo żałuję (i nie tylko ja), że dawno już nie oglądałem pani na ekranie. Natomiast oklaskiwałem panią w wesołej komedii Maxa Regniera „Lowcy głów” w Teatrze Powszechnym. Dzięki przyjemnemu humorowi i żywiołowej bezpośredniości, z jaką realizowała pani rolę Ireny, była pani naprawdę znakomitą partnerką Marii Małkiewicz.

— Dziękuję panu za komplement.

— Ponieważ czasy są zmaterializowane, nie ograniczę się więc do podziękowania tylko słownego.

— Zaczyna mnie pan intrygować...

— Chciałbym przeprowadzić z panią błyskawiczny wywiad.

— Na temat?

— Obecnie bardzo modne

są pytania na tematy oderwane. Np. „Jaki kolor lubię najbardziej?”, „Jak postąpiłaby pani z Cezarem będąc na miejscu Kleopatry?”, „Względnie „Co pan (pani) sądzi o nieśmiertelności chrabączych majowych?”. Osobiście przeprowadzam raczej wywiady na tematy związane z zawodem mego rozmówcy. W tym wypadku jednak, odchodząc od reguły, zadam pani pytanie całkiem prywatne: „Co kupi sobie pani na gwiazdkę?”.

— Niedawno (nareszcie!) otrzymałam mieszkanie, z czego ogromnie się cieszę. A czy może być efektywniejszy akcent zdobniczy nowoczesnego mieszkania niż... estetyczna grafika? Tak więc coś najbardziej frapującego wybiorę.

Dalszy ciąg na dole strony

# Tajemnice władców dolara



2 października 1898 r. w małym amerykańskim miasteczku w stanie Ohio o nieco dziwnej nazwie — Columbus — rozegrała się krótka, lecz niecodzienna scena. Świadcami tej sceny byli — portier miejscowego, skromnego, niewielkiego hotelu oraz niemiecki skromny reporter ukazującej się w Columbus małej, prowincjonalnej gazecie.

Rzecz działa się w hallu hotelowym. Do hallu energicznym krokiem wszedł wysoki, starszy, ale dobrze jeszcze trzymający się mężczyzna. Rozejrzał się po stronach i skierował się do portiera.

— „Poproszę o klucz do mego pokoju!” — powiedział niedbale.

W tym właśnie momencie do niego mężczyzna zbliżył się chudy, niepozornie wyglądający człowiek, ubrany w długą, czarną staroświecki surdut, zapięty aż po ostatni guzik.

— Jak pan się nazywa, John? — powiedział stodkim, przytylnym głosem, zwracając się do swego mężczyzny — postarzelśmy się nieco obaj. Czy może teraz pan żałuje, że wówczas nie skorzystał z mojej rady?

Wysoki mężczyzna obrzucił go pogardliwym spojrzeniem.

— Ani wówczas, ani tym bardziej teraz nie żałuję, że nie zostałem lotrem takim, jakim pan był i jest — powiedział donośnym, lecz spokojnym głosem — pan dopytał swego. Jestem zbankrutem!

Mała, charakterystyczna scena miała dość poważne następstwa.

W skromnym pokoiku redaktora naczelnego miejscowej gazetki jeszcze tego samego dnia odbyła się krótka, lecz wieloznacząca rozmowa. Po tej rozmowie na biurku redaktora została podpisana umowa, angażująca jego oraz jednego z jego reporterów na bardzo intratne stanowiska również w jednej z redakcji wielkiego dziennika w Nowym Jorku. Artykuł zaś o sensacyjnych nagłówkach: „Tajemnica początków wielkiej fortuny”, „Ofiary bezlitosnego rekina”, „Droga szwindli i oszustw” — powędrował do kieszeni staroświeckiego, czarnego surdula, otulającego zgarbioną, chudą, kościstą postać nieznanego z hallu...

dzis niewątpliwie, po wielu latach, ten artykuł, pisany przez prowincjonalnego dziennikarza pod wrażeniem sceny, której był on świadkiem w hallu hotelowym i na podstawie materiałów, uzyskanych od swego mężczyzny, znajduje się w rodzimym skarbcu wszechpotężnej dynastii finansowych potentatów amerykańskich — Rockefellerów. Według obliczeń, dokonanych jeszcze na długo przed wojną światową przez jednego ze wściekłych, lubujących się w sensacjach dziennikarzy popularnej ongiś gazety amerykańskiej „World”, w tym skarbcu przechowywane jest przeszło 5 tysięcy artykułów, notatek i innych, przede wszystkim różnych dokumentów, demaskujących w mniemaniu wielu konkretny sposób ciemne machinacje i pospolitą oszustwa, których dopuścili się w swoim czasie protoplasta rodziny Rockefellerów — John Rockefeller starszy, dorabiając się miliardowej fortuny.

W tym osobliwym i otoczonym tajemnicą skarbem Hołce kompromitujących dynastie Rockefellerów dokumentów zwickła się i rosła z roku na rok — pisała w 1909 roku gazeta „World” — odsłaniają one ciemne machinacje i brudne „sprawki”, nie tylko głowy dynastii, lecz również i innych członków tej rodziny miliardowej. Na przestrzeni ostatnich 10 lat Rockefellerowie wydali około 6 milionów dolarów na wykupienie od różnych osób prywatnych oraz instytucji kompromitujących ich rodzinne dokumentów. Interesujący jest między innymi fakt, że wśród skupowanych przez nich dokumentów figuruje ponad 20 sądowych wyroków, skazujących Johna Rockefellera oraz jego krewnych na łączną karę 800 lat ciężkich robót więziennych za dokonanie przestępstw kryminalnych!

Dzisiaj, gdy w życiu społecznym i politycznym Stanów Zjednoczonych rodzinny oraz dynastie starych i nowych potentatów finansowych odgrywa niemal decydujące znaczenie, usłuszną jednocześnie rozszerzyć swe wpływy na cały świat, warto jest zainteresować się dynami oraz obecnymi członkami rodzinnymi potężnych rodów, niekoronowanych „władców” Ameryki.

Od wielu już lat stanowią oni zamkniętą i ściśle izolowaną od reszty społeczeństwa amerykańskiego kaste, zrzon

ki, które tworzą Rockefellerowie (nafta), Mellonowie (aluminium), Dupontowie (materiały, chemia), Guldwie (kolej), Harrimanowie (kolej), Huzenhelnowie (stal). W dwudziestych latach do tego zamkniętego w sobie grona „królów” i „władców” dolara oraz Ameryki przybyli: Ford, Kreislerowie oraz inni.



Charakterystyczne jest, że na przestrzeni ostatnich 50 lat stale i niezmiennie w skład rządów amerykańskich, na wszystkich szczeblach w dotychczas, w przemyśle, administracji i sądownictwie wchodziło przeszło 70 proc. osób, należących do tajemniczej i dumnej kasty potentatów finansowych.

Tajemnicze... Właśnie to określenie jest może najstraszniejsze, bowiem tajemnica dla szerokiego osótu otoczone są dawne i obecne dzieje rodzin górnych „10 tysięcy” w USA.

Surobitujemy więc uchylić rąbka tej tajemnicy, aby przyrzec się z bliska pilnie strzeżonym w rodowych skarbcach i safesach rodzinnym „sekretem” niekoronowanych „władców” Ameryki.

STANISŁAW POWOŁOCKI

NIEDZIELNY DODATEK „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

Łódź, 17. XII 1961 r.

Nr 42 (102)

# PANORAMA

## JAK WYGLĄDAŁ CZŁOWIEK



„Człowiek z Slemonii” — neolit (15 tys. lat)



Sredniowiecze Wojownik z Kalisza



Zawodze k. Opola (Muz. Archeol. PAN)

Jak naprawdę wyglądał człowiek prehistoryczny — to pytanie nurtowało od lat archeologów i antropologów. I jedni i drudzy rysowali bowiem jakiś hipotetyczny kształt dawnego człowieka na podstawie odnalezionych kości i czaszek. Pewnie określali przy tym przynależność typologiczną poszczególnych osobników, ich wiek i płeć, ale już zupełnie nie mogli odtworzyć jego oblicza, wyrazu twarzy. Zdawała się potwierdzać powszechna opinia, że z momentem zaniku (rozkładu) tkanek miękkich, twarz człowieka przestaje istnieć raz na zawsze. Tymczasem ostatnie badania i doświadczenia dowodzą, że wygląd człowieka zmarłego, nawet przed dziesiątkami tysięcy lat, można z powodzeniem odtworzyć na podstawie jego czaszki. Z pomocą przychodzi tu dokładne pomiary, wskaźniki, analiza faktury kości, miejsce oraz kierunek przyczepów mięśni itd.

Te niezwykle ciekawe, a przy tym bardzo żmudne badania prowadzi się... w Łodzi — konkretnie w Zakładzie Antropologii UL.

Próby zmierzające do odtworzenia oblicza czło- dawno nie żyjącego zapoczątkowane zostały już w 1877 r. przez anatoma Schefkansa, który wykonał jako pierwszy plastyczną rekonstrukcję. Następnie wielu antropologów, anatomów i rzeźbiarzy, takich jak Boul, Martin, Mac Gregor, Friese, Lobzeller, Eickstedt, robiło mniej lub więcej udane próby. Wszystkie one jednak były za mało poparte naukowymi danymi. Błędy zaś wynikały przede wszystkim z braku koordynacji działalności naukowców i rzeźbiarzy. Ostatni wnosząc zbyt dużo własnej inwencji, zacierali cichej indywidualne odtwarzanej głowy.

Największą polemikę w świecie naukowym wywołała wszakże teoria lansowana przez antropologa i rzeźbiarza M. Gerasimowa, który poświęcił przeszło 20 lat na opracowanie nowych metod. Jego wysiłki szły w kierunku ustalenia standardów grubości pokrywy mięśniowej twarzy. Chcąc przekonać polemiczów o słuszności swej metody, Gerasimow wykonywał portrety plastyczne na czaszkach współczesnych osobników — zmarłych tragicznie, a nie zidentyfikowanych przez wła-



dze bezpieczeństwa. Efekty w postaci rozpoznawania ich przez rodziny były największym sukcesem. Dzięki metodzie Gerasimowa zaistniała możliwość wykrywania najbardziej „doskonałych” zbrodni, a co ważniejsze odtwarzania wyglądu naszych „praojców” począwszy od czelkowskiej małpy, czy „człowieka z Neandertalu”.

Metoda Gerasimowa znalazła w Łodzi szczególny оре downików w osobach prof. dr Ireneusza Michalskiego — kierownika Katedry Antropologii UL, mgr Z. Kapicy, mgr L. Rózbickiej oraz mgr H. Stolarczyka, który aktywnie włączył się w prace rekonstrukcyjne. W rezultacie, na terenie zakładu powstała Pra-

(Dalszy ciąg na str. 4)

przed tysiącami lat?

# Mówią szkielety

Włodzisław Pawiński przy pracy.

## Świąteczny zakup Barbary Połomskiej

sobie na wystawie „Subskrypcja grafiki”, zorganizowanej w salonie CBWA.

— Czyja pracę wybierze pani?

— Wybór bardzo bogaty więc trudny! Zastanowię się jeszcze. Wiem jednak z góry, że nie ograniczę się do zakupu jednego tylko drzeworytu czy akwaforty.

Rozmawiał: M. J.



ZNIWA

Jerzy Krawczyk

Halas... Nieunikniony element współczesnego życia, ujemny czynnik wydajności pracy, rabuś odpoczynku, podstępny wróg zdrowia — krótko mówiąc: poważne zagrożenie społeczne. Przed halasem należy się bronić za wszelką cenę. Ba, ale jak? Wszelkie zarządzenia i zakazy zmierzające do obniżenia natężenia hałasów w miastach nie wystarczają. Zresztą wiele z tych zakłóceń dźwiękowych ma charakter trwały (m. in. ciągły przejazd różnych środków komunikacji) i nie można ich usunąć. Dlatego też konieczne jest utworzenie jakiejś tamy, jakiegoś filtru przeciwdźwiękowego oddzielającego nas od tego szkodliwego szumu. O to powinniśmy dbać triumwirat specjalistów: urbanistów, architektów i akustyków, zespół mający decydujący wpływ na kształtowanie otaczającej nas przestrzeni miejskiej.

# Miasta

Swoją „przeciwhałasową” akcję zaczynają oni już w stadium projektowania miasta (czy też jego dzielnic lub osiedla). Ustalają więc właściwą lokalizację hałasliwych obiektów (fabryki przemysłu ciężkiego, tkalnie, drukarnie itp.) na terenie objętym projektowaniem i izolują



## Sprawy

„NADLUDZIE” III RZESZY

# Rezerwat

Natychmiast niemal po zakończeniu działań wojennych w 1939 r. ogłosili Niemcy, że państwo polskie nie istnieje i nie odręzi się nigdy. Ziemia polska miała stać się terenem ekspansji dla Rzeszy, miała ulec skolonizowaniu przez Niemców.

Wielkopolska, Pomorze, Śląsk — jeszcze w listopadzie 1939 r. zostały wcielone do Rzeszy. Łódzki okręg przemysłowy z Wielkopolską jako tak zw. Obszar Warty (Wartheland) oddano w bezpośredni zarząd jednemu z najmocniejszych katów hitlerowskich — Greiserowi, który poprzednio już włączył się gnębieniem Polaków w Gdańsku. Część Podlasia z Białymostkiem włączono do Prus Wschodnich. Pozostałe ziemie polskie, a więc Mazowsze, Kieleckie, Krakowskie i Lubelszczyzna — miały tworzyć tak zwana Generalną Gubernię.

Przełomową datą dla Generalgouvernementu był dzień 2 września 1940 r. W tym dniu bowiem Adolf Hitler w rozmowie z Marcinem Bormannem określił swój stosunek do Generalnej Guberni i zamieszkałych w niej Polaków. Oto fragment wspomnień Bormanna na ten temat:

„W dniu 2 września 1940 r. nawiązałem w mieszkaniu Führera rozmowę przy stole na temat stosunku rządu niemieckiego do Generalnej Guberni w teraźniejszości i w przyszłości oraz traktowania ludności polskiej przez Niemców.

Führer przyjął w stosunku do całego problemu następującą zasadniczą postawę: jest rzeczą całkiem obojętną, jaka jest gęstość zaludnienia w Generalgouvernement. Gęstość zaludnienia w Saksonii wynosi bowiem 347 ludzi na kilometr kwadratowy, w Nadrenii 324, a w Zagłębiu Saary nawet 449 ludzi. Nie należy się więc troszczyć, żeby gęstość zaludnienia w Generalnej Guberni była mniejsza. Ani w Zagłębiu Saary, ani w Saksonii, mieszkająca tam ludność nie mogłaby wyżyć z ziemi czy rolnictwa; ludzie musieli stworzyć tam przemysł, musieli eksportować, by zarobić na życie.

Ludność Generalnej Guberni, a więc Polacy nie są tak kwalifikowanymi robotnikami jak Niemiec Volksgenossen. I też nimi nie powinni w zasadzie być. Polacy, żeby żyć, muszą eksportować swoją własną siłę roboczą. To jest jedyna — w obecnym okresie wojny — podstawa ich egzystencji. Polacy więc — zdaniem Führera — powinni uważać za wielkie dobrodziejstwo, że Niemcy umożliwiają im wyjazd do Niemiec w celach zarobkowych.

Führer podkreślił dalej, że Polacy w przeciwieństwie do naszych robotników niemieckich są — z natury rzeczy — przeznaczeni do wykonywania najcięższych robót, ale tylko fizycznych. Niemieckiej warstwie robotniczej musimy zabezpieczyć jak najlepsze warunki bytu, jak najwyższą stopę życiową. Tego zagadnienia nie należy absolutnie brać pod uwagę, jeżeli chodzi o Polaków. Stopa życiowa ludności Generalnej Guberni po-

winna być jak najniższa a jej życie powinno być utrzymywane na najniższym stopniu rozwoju.

Gdy zapytałem, jaki powinien być stosunek rządu niemieckiego do religii, Führer odpowiedział: Lepiej dla nas, że Polacy zachowają dotychczasowe swoje wierzenia religijne. My na tym nie powinniśmy stracić, ale wręcz przeciwnie, zyskać. Tylko pod jednym warunkiem, że zapewnimy polskiemu duchowieństwu utrzymanie i możliwe dochody, ale w zamian za to domagać się będziemy, by polscy księża wychowywali swoje owieczki tak, jak tego sobie będziemy życzyć. Proboszczów będziemy opłacać, ale za to będą wygłaszać takie kazania do swoich wiernych, jakie odpowiadać będą naszym życzeniom. Jeżeli gdzieś jest duchowny, który nie będzie chciał iść po naszej linii, rozprawić się z nim należy krótko — jak z wrogiem.

Duchowieństwo musi utrzymywać Polaków w bierności i ciemności. Leży to całkowicie w naszym interesie. Jest rzeczą całkiem zrozumiałą, że jeżeli pozwolimy Polakom wznieść się na wyższy poziom rozwoju intelektualnego, stracilibyśmy tak nam bardzo potrzebną siłę roboczą, a oni sami powiększyliby szeregi naszych wrogów.

— Musisz zrozumieć — mówił do mnie Führer, akcentując dobitnie każde słowo — że naród polski, w ogóle narody słowiańskie, są naszymi odwiecznymi wrogami. Mogą być dla nas potrzebni i teraz, i po wojnie, ale tylko jako rezerwa siły roboczej. Dlatego należy je trzymać w karchach i w żelaznej dyscyplinie. Pozwól im żyć tylko z tego, co zarobią swoją pracą w naszym kraju. Przyszłe społeczeństwo polskie powinno być jedną wielką armią ludzi pracy fizycznej, centralną wyprodukowaną taniej siłą roboczej dla potrzeb naszego państwa i narodu. A ci, którzy nie będą chcieli podporządkować się naszym wymaganiom (a są tacy w Generalnej Guberni, zwłaszcza wśród inteligencji i intelektualistów, a nawet wśród robotników, zarządników propagandy komunistycznej) będą musieli odejść raz na zawsze od nas. Tacy są nam wcale niepotrzebni!”

(L.)

ją je od obiektów wymagających ciszy i spokoju (budynków mieszkalnych, szpitali, szkół i uczelni, rozgłośni radiowych itp.). Najlepsze wyniki daje tu wyodrębnienie osobnych dzielnic przemysłowych oddzielonych szerokimi pasami zieleni, która świetnie pochłania dźwięki. Również obiekty wymagające ciszy i spokoju powinny być projektowane w otoczeniu zieleni izolacyjnej (parki, skwery, ogrody). Niektóre obiekty hałasliwe powinny być w ogóle usuwane poza granice miast i osiedli. Do takich należą np. magistrale kolejowe, lotniska, fabryki

glinników samolotowych, a także stadiony i boiska sportowe.

Ulice o dużym ruchu kołowym muszą być szerokie, nie tylko ze względu na intensywność ruchu kołowego, ale także ze względu na to, aby nie tworzył się tzw. zamknięty kanał akustyczny, w którym fala dźwiękowa odbija się wielokrotnie od ścian domów, dając w efekcie echa i pogłos.

### GLADKIE ŚCIANY GORSZE

Bardzo ważnym zagadnieniem jest odpowiednia konstrukcja jezdni i torów tramwajowych. Nawierzchnia najlepiej tłumiąca hałas jest asfalt na podkładzie żużlowym. Jeżeli zaś chodzi o tory tramwajowe, to ich szyny powinny być spawane i przymocowane do podkładów leżących na żwirze i warstwie izolacyjnej (np. podłoża asfaltowe). Najlepsze zlokalizowanie linii tramwajowej, to umieszczenie jej pośrodku jezdni na wydzielonym torowisku, obsadzonym z obu stron gęstą zielenią.

Ważne tu jest także ukształtowanie fasad domów. Im bardziej jest ono urozmaicone, tym lepiej pochłaniane i rozpraszane są dźwięki. Płaskie, gładkie ściany są pod-

względem akustycznym o wiele gorsze, chyba, że zastosuje się na elewacji specjalne materiały dźwiękochłonne, jak np. lekki beton lub szkło piankowe. Ale najlepszym chyba „materiałem” pochłaniającym i rozpraszającym dźwięki jest... zieleni pnąca, na przykład — dzikie wino.

### OTWARTE OKNA I... CICHU

Główną zaporą chrząnącą nas przed hałasami ulicznymi są ściany budynków, w których przebywamy. Ściany mają jednak słabe pod względem izolacji przeciwdźwiękowej miejsca: okna, szczególnie gdy są otwarte w porze let-

# codzienne

niej. Architekt i akustyk będą więc dbać o odpowiednie ukształtowanie bryły budynku. Można na przykład górna jego część, w której mieszczą się lokale wymagające ciszy, cofnąć w stosunku do części dolnej, od której odbija się fala dźwiękowa, omijając okna górnych, „cichych” kondygnacji. Lepszym, radykalnym sposobem ochrony przed hałasem ulicznym jest umieszczenie miękkiego i porowatego, pochłaniającego dźwięki materiału na powierzchni futryn okiennych. Wówczas nawet przy otwartych oknach hałas uliczny nie jest dokuczliwy, ponieważ ulega znacznemu przyłumieniu i pochłonięciu przez izolację.

Walka z hałasem, skuteczne stawianie mu „tamy” stanowią jeden z działów akustyki budowlanej, przedmiot praktycznych zabiegów w niemal wszystkich dziedzinach budownictwa, a dotyczy przede wszystkim urbanistyki. Prowadzone prace teoretyczne i praktyczne zmierzają do tego, aby człowiekowi żyjącemu w środowisku miejskim zapewnić zdrowie i spokojne warunki pracy oraz odpoczynku.

Mgr inż. Witold Szolginia

# 30 lat współżycia z przyrodą

Rozmawiamy z Jubilatem prof. dr Jakubem Mowszowiczem

— Panie profesorze. Gdzie można by szukać początków pańskiego zainteresowania roślinami?

— Trudno to powiedzieć. Już w szkole średniej lubiłem zbierać rośliny, oznaczać je, zakładałem zielniki.

— Zapewne miał pan w szkole dobre oceny z przyrody?

— Tak. Poza tym — ponieważ szkołę średnią kończyłem w Wilnie — egzamin maturalny składałem dwa razy: rosyjski i polski.

— A potem uniwersytet...?

— ...im. Stefana Batorego. Już w czasie trzeciego roku studiów otrzymałem temat pracy magisterskiej: „Turzyca i trawy Wileńszczyzny”. Było to zagadnienie dość trudne, bo jak mówią fachowcy: „Carex et Salix crux botanicorum est” — turzyca i wierzbę są krzyżem botaniki. O stopniu trudności tej pracy niech świadczy fakt, że przygotowywałem ją w ciągu 5 lat. W 1931 r. uzyskałem wreszcie dyplom.

— Potem zaś następny?

— Był to dyplom nauczyciela szkół średnich. Trudności związane z jego zdobyciem były niemal że większe. W owych czasach do tej sprawy przywiązywano znacznie więcej wagi niż obecnie. Ucząc w szkole nie traciłem kontaktu z uniwersytetem. I w 1936 r. uzyskałem dyplom doktora oraz pracę w Katedrze Botaniki Ogólnej.

— Pracę przerwała wojna?

— Tak, ale niezupełnie. Bowiem nawet w getcie nie zarzucałem pracy naukowej, a ponadto wykładałem w tajnej szkole.

— A po wojnie?

— W 1944 r. powróciłem na uniwersytet i pracowałem w nim do 1945 r. w charakterze docenta Katedry Geografii Roślin pełniąc jednocześnie funkcję dyrektora Ogrodu Botanicznego. Potem zaś przyjechałem do Łodzi i stała się ona moim drugim rodzinnym miastem. Tutaj otrzymałem przecież nagrodę Wojewódzkiej Rady Narodowej.

— Do złych zwyczajów dziennikarskich należy pytanie o hobby...

— Moim „konikiem”, stanowiącym wypoczynek po zasadniczej pracy naukowej i dydaktycznej w Zakładzie Geografii i Systematyki Roślin UL są dziko rosnące rośliny użytkowe.

— Czyli znowu botanika?

— Tak. Ale to szalenie ciekawe. Proszę sobie wyobrazić, że pewnego razu zwróciła się do mnie pewna wybitna kosmetykowna z prośbą o wskazanie rośliny zawierającej składnik utrudniający zapach perfum. Jest taki porost — nazywa się Mąka tarniowa (Evernia prunatri), która taki fiktor zapachu zawiera. Problem polega na tym, by opracować przemysłową metodę jego uzyskiwania. Niestety, nie jestem inżynierem chemii.

— Panie profesorze, wiemy, że po opracowaniu flory okolicy Łodzi zespół ludzi pod pana kierunkiem przystąpił do opracowywania naszej zieleni miejskiej.

— Tak. Praca pt. „Parki m. Łodzi”, zawierająca również historię każdego obiektu jest już prawie ukończona. Przystąpiliśmy więc do następnej, która będzie zatytułowana „Zieleni m. Łodzi”. W kilku etapach chcemy tu zająć się zielenią uliczną, skwerową, ementarną, a więc tą niejednokrotnie najmłodszą, zasadzoną kilka lat temu.

— Dziękuję.



Prof. dr Jakub Mowszowicz poza zasadniczą pracą pełni również szereg funkcji społecznych. M. in. jest przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody i in. co związane z przyrodą, nie jest mu obojętne. A tę interesującą rozmowę przeprowadziliśmy z okazji 60-lecia urodzin profesora oraz 30-lecia pracy tego wybitnego uczonego, autora około 120 publikacji fachowych i popularnych. Rozmawiał: J. POTĘGA

# MÓWIA SZKIELETY

## Jak wyglądał człowiek przed tysiącami lat?

(Dokończenie ze str. 3)

rownia Plastycznych Rekonstrukcji, gdzie wykonuje się prace rekonstrukcyjne w oparciu o materiał teoretyczny. M. in. wykonano tu już rekonstrukcje „Człowieka z Janisławic” (40 tys. lat p.n.e.), „Człowieka z Siemonii” (15 tys. lat p.n.e.) — dla Zakładu Antropologii PAN we Wrocławiu, a poza tym wczesnośredniowieczne rekonstrukcje dla Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, ośrodków archeologicznych w Częstochowie, w Opolu, Kaliszu i in. Niezależnie od tego wykonano szereg rekonstrukcji osobników współczesnych dla Zakładu Kryminalistyki w Warszawie.

Zainteresowani tą, bodaj jedyną w Polsce, pracownią odwiedziliśmy zakład. Od blisko pięciu lat pracami re-

konstrukcyjnymi zajmuje się rzeźbiarz Wierczyśław Pławski. W trakcie naszej wizyty obiektem rekonstrukcji była czaszka pochodząca z okresu neolitu.

Umieszczona na postumencie i pokryta już rzeźbiarską „plasteliną” przedstawiała oblicze ówczesnego wojaka. Wysoko sklepione czoło, mocno zarysowane szczęki, grube, wydătate wargi, mięsisty nos... Musiał to być nie byle jaki zabijaka. Odkryte na czaszce i szczęce głębokie rysy, uwidocznione zostały na rekonstrukcji szeroka blizna, biegnąca od szczytu głowy po czoło oraz druga, węższą przecinającą górną wargę.

— Proszę nam powiedzieć, jak wyglądają poszczególne fazy otwierania wyglądu oblicza? — pytamy pana Pławskiego.

— Przede wszystkim prze-

prowadza się analizę czaszki z punktu widzenia antropologicznego, a więc określa się typ, robi się pomiary itd. Następnie przechodzi się do przygotowania teoretycznych — ustalenia grubości pokrywy mięśniowej wg danych technicznych. Na tej podstawie rekonstruuje się głowę graficznie, a dopiero potem otwiera oblicze w 3-wymiarze.

— To musi być bardzo fra-  
pująca praca?

— O, tak! Szczególnie, kiedy na warsztat dostaje się czaszka sprzed wielu tysięcy lat. Bo chociaż już na podstawie pobieżnych oględzin czaszki mogą sobie wyobrazić wygląd danego osobnika, to jednak z niezmiennym zainteresowaniem śledzą postępowanie rekonstrukcji. Nie ma tu bowiem miejsca na rzeźbiarską fantazję — kształt twarzy wy-

nika z drobiazgowych pomiarów i obliczeń. No, poza tym ogromnie podniecający jest moment tajemniczości, zagadki. Wszyscy zresztą w zakładzie czekają zawsze z niecierpliwością na „pojawienie się” człowieka sprzed tysięcy lat.

— Zyczyć więc należy, żeby w przyszłości pracami rekonstrukcyjnymi zainteresowały się inne ośrodki archeologiczne i antropologiczne, celem wzbogacenia swoich zbiorów w tak cenne eksponaty.

Z pewnością przyjdzie też czas, kiedy antropologowie wysuną swoje sugestie co do rekonstrukcji np. sylwetek królów polskich, czy wielkich działaczy. Na pewno ulegnie wtedy zmianie niejedno wyobrażenie narzucone nam przez, subiektywnie odtwarzających ich oblicza, malarzy.

Grudzień to wg. kalendarza pierwszy miesiąc zimy.

Ale do niedawna tylko kalendarz przypominał o tej porze roku.

Cóż bowiem znać było tych kilka dni mroziku?...

Wobec dawniejszych, srogich zim.

Bo jak przypominają kroniki:



## „Nie takie zimy bywały”

Proszę sobie wyobrazić, że w 1558 r. była tak sroga zima w całej Europie, że mroz wdarł się nawet do dobrze zabezpieczonych piwnic. W Paryżu na przykład pozamarzały wszystkie beczki z winem. W winiarniach i „bistrach” sprzedawano więc wino rąbane i na wagę.

W styczniu 1709 roku Se-

kwana zamarzała cała jej długość. W wielu salach Wersalu nie pomagały nawet „wiecznie” płonące kominki, marzi dworzanie, marzi król Ludwik XIV, a w jego świętynie wyposażonej barze, mieszczącym się w stylowych szafach, dopływały wszystkie butelki win.

Zimą 1728 roku w Paryżu było tyle śniegu, że komunikacja mogła się odbywać tylko przy pomocy sanii. W 1740 roku ponownie zamarzała Sekwana od źródeł aż do ujścia. W zimie 1788/89 roku w wielu miejscowościach Francji, jak również i w Paryżu termometr kilkakrotnie spadał poniżej 31 stopni. W następnym roku przez wiele dni na wszystkich szlakach Francji zamarzała wszelka komunikacja, z powodu wielkich zasp śnieżnych, mrozów i zawiei.

Zimą 1794/95 roku skula lodem wody przybrzeżne nie tylko Bałtyku, zatarasowała również cieśniny łączące Bałtyk z Morzem Północnym, a około Zauderzeze uwieczona w lodach flota holenderska została zaatakowana przez kawalerię francuskiego generała Pichegru i... pokonana. Zimą zaś 1812 roku stała się najzacieśniej wrogim armii napoleońskich podczas ich odwrotu spod Moskwy.

A cofnijmy się w jeszcze odleglejsze lata. Podczas zimy w 1011 tak gruba warstwa lodu pokryła wody Bosforu, że komunikacja pomiędzy brzegiem europejskim i brzegiem azjatyckim mogła odbywać się pieszo, konno, bądź saniami. Mrozy zawędrowały również i do Egiptu, tak że na długości wielu dziesiątek kilometrów nigdy nie zamarzający Nil, zamienił się w tafle lodu.

W 1234 roku po kanałach Wenecji i przyległych lagunach jeżdżono nie w gondolach, lecz na saneczkach. W 1493 roku port w Genui zablokowały lody i uwieczyli wszystkie znajdujące się w nim statki. W roku 1594 ten

sam los spotkał port w Marsylii.

Zimą 1658 roku szwedzki król Karol-Gustaw wraz z całą swą armią przeprawił się przez Bałtyk po lodzie. W 1863 roku sroga zima dała się mocno we znaki nie tylko naszym powstańcom. Mrozy i zaniecie szalały również w południowej Europie. zamarzł Adriatyk i w wielu miejscach można było przebyć go po grubej tafli lodu.

Jakżeż więc łagodne w porównaniu z tamtymi zimami są zimy nam współczesne.

## TO i OWO

50 mln słów przesyłają telegraficznie amerykańskie przedstawicielstwa zagraniczne w ciągu roku do szwedzkiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Poza tym w tym samym czasie dociera do tego urzędu 45 mln stron maszynopisu. Po zestawieniu obszerności tego materiału ze stanem zatrudnienia w tym urzędzie personelu, powstaje podejrzenie, że większość depesz i pism wedruje nie przeczytana do koszy na śmieci.

Pomiędzy głowami kapuści rosło na kilku polach w Kent (południowa Anglia) indyjskie konopie. Które stosuje się do produkcji hazyshu. Zawiadomieni dyskretnie londyńscy agenci policji, po przekonaniu się o tym, zaarrestowali właściciela, który starał się ich przekonać, że jest to tylko specjalna odmiana karmy dla ptaków.

3 grupy brytyjskich ekspertów lotnictwa opracowały od dłuższego czasu model samolotu napędzanego siłą ludzką. Będzie to mocno przekonstruowany szybowiec wprawiany w

ruch przy pomocy pedałowego mechanizmu rowerowego.

Na chorobę zawodową można zachorować także w czasie ścienienia łózek. Zachodniemiecki profesor Tierach określił codzienne zajęcia domowe kobiety jako możliwą przyczynę zaburzeń serca i układu krążenia. Kobieta, która bez odpoczynku potrafi zaciężyć 5 łózek, ma zdecydowanie zdrowe serce — stwierdza lekarz. Inne przyczyny ciężkich chorób serca — to praca zmianowa, która wyrwa robotnika z naturalnego rytmu życiowego i szybka jazda samochodem na dużych odległościach.

Francuski producent filmowy Raoul Levy, który ma aktualnie „na warszacie” nowy film-gigant obrazujący przygodę Marco Polo, zamierza w najbliższym czasie nawiązać bliską współpracę między radziecką panoramą i zachodnią cinerama. Levy wygrał ostatnio proces przeciw zachodniemieckiemu koncernowi „Ufa”, który także zamierzał nakręcić wersję „Marco Polo”. W filmie Levy’ego, który reżyseruje Christian Jaques, w rolach głównych występują Gina Lollobrigida i Alain Delon.

Najbliższym filmem Anny Magnani będzie film „Mamma Roma” (Matka Rzym). Film ten będzie naturalnie kręcony w Rzymie. Scenariusz do tego filmu napisał Pier Paolo Pasaloni, którego film „Accattone” odniósł duży sukces w Wenecji. Pasaloni będzie także reżyserem filmu.



— Wszystkiemu szanownemu panu załatwimy: pokój w hotelu, kurs narciarski i miejsce w klinice chirurgicznej...

WYTNIJ I ZACHOWAJ

# Modnie i elegancko

W ZWIĄZKU ZE ZBLIŻAJĄCYM SIĘ OKRESEM BALÓW, ZABAW I „TANCOWANYCH” WIECZORKÓW KIERUJEMY UWAGĘ NASZYCH CZYTELNICZEK NA DZISIEJSZY KĄCIK MODY. ZAWIERA ON PODSTAWOWE PRZYKAZANIA NA SEZON KARNAWAŁOWY.



### SUKNIE

o fani rozszerzającej się ku dołowi — kłiny, małe kłosy, godety, plisowania (solejki). Dla tęszych pań — linia prosta, princesses. Asymetryczne drapowania, małe dekolty z przodu, duże na plecach.

### FASYNY

proste, efekt wygrywa ny tkanina. Modne tkaniny lekkie, przelazyste, a także brokaty, lamy i koronki. Zdobienia z koronek, pasmanterii, futer i naszywania koralami. Kolory ciemne z przewagą czerni, złota i czerwieni.

### DODATKI

nie eksponowane. Pantofle o wydłużonych, przeważnie na końcu ściętych noskach i nie wysokiej szpilce, często ozdobione kokardami. Torebki niewielkie, formą zbliżone bardziej do kwadratu, zupełnie płaskie. Korale układające się kondygnacjami, okrągłe i dość duże. Szerokie bransoletki i broszki z korali (np. z pereł). Klipsy podłużne, wiszące.



### FRYZURY

miekkie okalające twarz, włosy trochę dłuższe, w naturalnych kolorach. Makijaż o barwach nieco żywszych niż w ubiegłym sezonie. Słabe rumieńce, powieki błękitne, kreski na powiekach nie przedłużane, usta o lekko czerwieni.



WYTNIJ I ZACHOWAJ

### NIEDZIELA, 17 GRUDNIA

#### PROGRAM I

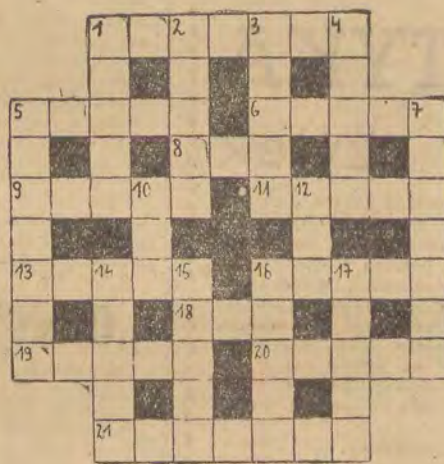
8.00 Wiadomości. 8.05 Przegląd prasy. 8.15 Poranny kalendarz muzyki. 9.00 Wiadomości. 9.05 Fala 56. 9.20 A. Vivaldi: Koncert F-dur. 9.30 Radiowy Magazyn Woj. 10.00 Dla dzieci słuch. H. Pietrusiewicz pt. „Piotruś i Puzek”. 10.20 Muzyka dla wszystkich. 11.00 Niedzielnym Kiermasz muzyczny. 11.40 „Doktorka haromów” — felieton historyczny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Felieton z cyklu: „Plamy na mapie”. 12.20 Gra Polska Kapela F. Dzierżanowskiego. 12.55 „Zielony Magazyn”. 13.10 Koncert żywe. 14.30 „W Jeziora nach”. 15.00 „Niedziela na wsi” — aud. „Czwarta zmiana” nr 5. 16.00 Wiadomości. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.20 „Ich czworo” — słuchowisko. 17.00 Muzyka taneczna. 17.05 „Zespół Dziewiatka”. 19.25 Popularna melodie. 19.40 „Radio-wa piosenka miesiaca”. 20.00 „Ty dzień w kraju i na świecie”. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 „Matyskiakowie”. 21.00 „Od gwiazdy do gwiazdy”. 22.00 Gra Ork. Taneczna PR p. d. E. Czernego. 22.40 Dialogi o poezji. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Pianista Leon Fleisher i słynna ork. symfoniczna z Cleveland p. d. G. Szella.

#### PROGRAM II

10.10 (L) Program tygodnia. 10.30 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”. 11.00 Barne melodie. 11.20 „Zespół Dziewiatka”. 11.40 Słuchamy muzyki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranek symfoniczny. 13.10 Technika i problem — aud. 13.30 Poezja i muzyka. 14.00 (L) Wyniki „Kukuleczki”. 14.02 (L) „Na plastowskim szlaku” — aud. 14.30 (L) Koncert rozrywkowy. 15.00 Dla dzieci słuchowisko pt. „Zielona czapeczka”. 15.45 (L) Muz. rozrywkowa. 16.00 (L) „Nowości Wydawnictwa Łódzkiego”. 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wiadomości. 17.05 Publicystyka międzynarodowa. 17.15 Koncert Centralnego Zespołu Artyst. Woj. sika Polskiego. 17.30 Otworzenie

## Rozmyślenia i MYSŁOWE

### KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1. Republika amerykańska. 5. Instrument muzyczny. 6. Skanalizowane ramie delfy Wisły. 8. Pierwiastek chemiczny. 9. Roczna trawa uprawiana do 4-5 m wysokości, pochodząca z Płn. Afryki. 11. Drzewo liściaste. 13. Termin preferansowy. 15. Moneta zdawkowa. 18. Nazwa aparatu elektrycznego do suszenia włosów. 19. Taniec. 20. Miasto, siedziba powiatu suskiego. 21. Roślina ozdobna i lekarska.

PIKOWO: 1. Błękit. 2. Instrument strunowy amerykański. 3. W urbanistycznym kształcie zbliżony do kola. 4. W mitologii greckiej olbrzym o 100 wlezione czuujących oczach. 5. Potrawa z mielonego i pieczonego mięsa albo ryby. 7. Plaz ziemnowodny ognisty. 10. Antylopa zamieszkująca stepy Afryki pld. i zachodniej. 12. Nazwa jednostek monetarnych: Turcji i Włoch. 14. Port nad Morzem Śródziemnym. 15. Rzemień do uwijania przy nim ogarów. 16. Rodzaj uczucia lub miasto na Pomorzu. 17. Rzeka w Czechostowacji, której źródła są w Polsce.

## Radio i telewizja

### PONIEDZIAŁEK, 18 GRUDNIA

#### PROGRAM I

9.00 Aud. dla klas I i II „Komórki do wynajęcia” basni. 9.20 Koncert melodii operetkowych. 10.00 Z cyklu: „PPR — ludzie i zdarzenia”. 10.20 Poranny koncert popularny. 11.00 Muzyka melodii rozrywkowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Naswojską nutę”. 13.00 Aud. dla klas III i IV pt. „Szuka ziarna wronka czarna”. 13.20 Muzyka dla wszystkich. 14.00 „Basnie ukraińskie”. 14.30 Vitoslav Novak: Suita słowacka. 15.00 Wiadomości. 15.05 Komunikat o stanie wód. 15.06 Program dnia. 15.10 „U przyjaciół” aud. 15.30 „Przekrój muzyczny tygodnia”. 16.05 Radiowy poradnik językowy. 16.15 „Radio-problemy”. 16.30 Popularny koncert. 17.00 Wiadomości. 17.05 Dla młodzieży szkolnej turniej krajowy pt. „Brawo najlepsi”. 18.00 Uniwersytet Radiowy. 18.10 „Przygody człowieka myślącego” odc. 2. 18.30 Radioreklama. 18.45 „Pięć minut o wychowaniu”. 18.50 Radiowy kurs nauki języka angielskiego — lekcja 23. 19.05 Z cyklu: „Śpiewamy pieśni i piosenki” aud. 19.30 Repertuar literacki. 19.50 Melodie taneczne. 20.00 Dzień wczoraj. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Polskie melodie ludowe. 20.45 „Naukowcy — rolnikom”. 21.00 Koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PR p. d. T. Krenza. 21.34 Wiersze Juliusza Wirskiego. 21.40 D. c. koncertu symfonicznego. 22.17 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

#### PROGRAM II

9.20 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 9.30 Muzyka taneczna. 10.40 „Wspomnienia o Tuwimie — bibliofilu”. 11.00 Muzyka symfoniczna. 11.30 „Fala 56”. 11.45 Utwory na gitarę. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15

Muzyka ludowa. 12.45 (L) Audycja dla wsi. 12.55 (L) Muzyka. 13.00 (L) Informacje dnia. 13.05 (L) Przeważnie. 14.00 (L) Audycja literacka. 14.15 (L) Muzyka taneczna. 14.45 „Studenti w rozbocznych fartuchach” — pogadanka. 15.00 Studenci PWSM we Wrocławiu przed mikrofonem. 15.30 Audycja dla dzieci. „Tu mówią spiker”. 16.00 Wiadomości. 16.05 (L) Omówienie programów. 16.10 (L) Koncert zespołu Kucyry. 16.30 (L) „List do ojca” — słuch. 16.45 (L) „Niebezpieczeństwo trwa” — rep. 17.00 (L) Nowe nagrania Ork. Mandolinistów p. d. E. Gulezoy. 17.30 (L) Łódzki dziennik radiowy. 17.45 (L) Reportaż literacki. 18.00 (L) Wyniki „Toto-Lotka”. 18.05 (L) Utwory popularne. 18.30 Wiadomości. 18.35 Piękno dnia po wszechdnie. 18.50 „Kwadrans muzyczny Kapela Stronemgera”. 19.05 Muzyki i aktualności. 19.30 (L) „Wesoly autobus”. 20.30 Kronika studencka. 20.45 Piosenki francuskie. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Zespół Jazzyw F.R. Klubu Studenckiego „Patyczki”. 22.00 Z cyklu: „Nowości literatury światowej „Uciekinier” fragment. 22.30 Mistrzowskie wykon. dzieł muzyki klasycznej i romantycznej. 22.54 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

### TELEWIZJA

17.10 Program dnia (L). 17.15 Program dla dzieci (od 7-10 lat): 1) Miś z ołkiem. 2) Szymon i Kubuś (W). 17.45 Koncert dla dzieci (L. lok.). 18.15 „Wiwat nasza ochota” — program rozrywkowy (Poznań). 19.00 „Eureka” — magazyn pop-naukowy (W). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 20.00 „Kino krótkich filmów” — program prowadzi red. Bolesław Michałek (W). 20.35 „Zakrepi” — Tankreda Dorsta. Reżyseria — Erwin Axer scenografia — Otto Axer (Teatrolodzy) (W). 21.35 Ostatnie wiadomości (W). 21.40 Program publicystyczny — hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15



**PARYSKI WDZIEK I ELEGANCJA**  
**WYSOKI KUNST ARTYSTYCZNY**  
**DOSKONAŁA KLASA SPORTOWA**  
 — oto walory francuskiego zespołu rewiowego baletu na lodzie

**"Paris sur Glace"**  
 który niebawem oklaskiwać będziemy  
**w Pałacu Sportowym**  
 jako wielką imprezę rozrywkową  
**"Dziennik Łódzki"**  
 swoim Czytelnikom

**"Grunt to rodzinka"**  
 po raz 50!

"Teatr 7.15" obchodzi dziś mały, ale przyjemny jubileusz: 50 powtórzeń współczesnej, bardzo wesołej i bardzo aktualnej komedii jugosłowiańskiego pisarza Dragutina Dobricanina w reżyserii dyr. Janusza Kłosińskiego.

Spektakl idzie przy stałe zapelnionej widowni i wszystko wskazuje na to, że jeszcze przez czas jakiś utrzyma się w repertuarze "Teatru 7.15".

# Na świąteczne stoły łódzian

## ★ Mięso ★ Ryby ★ Ciasta

### Jak pracuje handel w okresie świątecznym

Jak co roku, zgodnie z naszą tradycją, nakazującą należycie zapoatrzyć stół świąteczny, rozpoczął się już okres zakupów. Pomarańcze, cytryny, figi, mandarynki, suszone śliwki znajdują się w sklepach w ilościach wystarczających. Mniej jest rodzynków, wanili i grzybów. Radziecki szampan i koniaki, importowane z Jugosławii i Węgier wina „korkietu” atrakcyjnymi etykietami, Cenami mniej.

Proszki do pieczenia, drożdże, olejki do ciast są. Zdaje się, że w tym roku wiele pań zrezygnuje z tradycyjnego pieczenia ciast i oszczędzi sobie wielu kłopotów, bowiem zakłady piekarnicze zapowiadają wypiek, jakiego jeszcze nie było — 55 ton ciast (w zeszłym roku 33). Poza tym jeszcze 9 ton wszelkiego gatunku ciast i ciasteczek wypieka LZG — Kawiarnie. Na zamówienie klientów piec będzie babki, makowce, keksy i torty cukierne Grand Hotelu.

Łódzkie Zakłady Piekarnicze przygotowują sa do wielkiego wypieku chleba, licząc się z tym, że trzeba łódzianom dostarczyć zapasu na cztery dni. W sobotę przed świętami sklepy otrzymają pół miliona kg pieczywa. Jak nas informuje Wydział Handlu — (zastępcą kierownika) inne potrzeby konsumpcyjne mieszkańców naszego miasta będą także zaspokojone.

ne. Ilość mięsa i wędlin jest nieco większa niż w ubiegłym roku.

Sklepy mięsne rozpoczęły sprzedaż już w poniedziałek (mimo że w dniu tym normalnie sprzedają nie ma)

Ryby — tradycyjna potrawa świąteczna, znajdują się w sklepach Centrali Rybnej i sklepach spożywczych również w nieco większej niż w zeszłym roku ilości, 220 ton karpia, to chyba wystarczająca porcja na świąteczny przydział. Istnieje nawet obawa, czy nie będzie rezerwy, tym bardziej, że Centrala Rybna planuje przekroczyć plan zapotrzebowania o 20 ton. Do tego dojdzie jeszcze 5 ton ryb mrożonych, 20 ton filetów z dorsza, sardynki (dużo) i konserwy rybne.

Wydział Handlu wydział już zarządzenie w sprawie godzin pracy poszczególnych placówek w okresie świątecznym. 17. XII (tj. w niedzielę) sklepy jedno- i dwumianowe rozpoczną pracę jak w każdy dzień, z tym, że jednozmiannowe czynne będą do godz. 14, a dwuzmiannowe do 18 bez przerwy obiadowej. Delikatesy i kawiarnie czynne będą jak w każdą niedzielę. Sklepy rybne otwarte zostaną o godz. 6 i prowadzić będą sprzedaż do godz. 14. Sklepy mięsne będą w niedzielę zamknięte. W dniach od 18 do 23 grudnia sklepy spożywcze pracować będą bez zmian, a sklepy rybne od godz. 9 do 20 bez przerwy obiadowej. Również sklepy spożywcze czynne będą do godz. 20.

W wigilię, 24. XII, tj. w niedzielę sklepy spożywcze winno-cukierne, kwiaciarnie i kioski „Ruchu” prowadzić będą sprzedaż jak w każdą niedzielę nie dłużej jednak, niż do godz. 14. Sklepy z artykułami przemysłowymi

### „Orbis” do 20

W związku z wzmocnionym ruchem przedświątecznym, placówka „Orbis” przedłuży swój czas urzędowania. W dniach 18—23 bm. czynne będą od godz. 8 do 20, w niedzielę 24 bm. otwarte będzie tylko oddział przy ul. Piotrkowskiej 68 od godz. 10 do 14. Przedprzedaż biletów autobusowych odbywa się wyłącznie w placówkach „Orbis” przy Pl. Wolności 6 i przy ul. Piotrkowskiej 292. Już rozpoczęła się sprzedaż biletów PKS na wszystkie dni przedświąteczne aż do 24 bm. włącznie. Awizowane są dodatkowe wozy PKS, a więc jest szansa, że wszyscy będą mogli odbyć zamierzone podróże. (k)

### Górna wykonała roczny plan zbiórki na budowę szkół

Jak nas informuje sekretarz Spół. Komitetu Funduszu Budowy Szkół, Dzielnicy Górna — roczny plan zbiórki na budowę szkół został wykonany przed terminem. 14 grudnia stan wpłat wyniósł 5.928 tys. zł. (plan przewidywał 5.735 tys. zł).

— Czy nie można by wprowadzić zasady, by inkasenci chodzili po południu? W wielu wypadkach przed południem nie zastają oni nikogo w domu, a chodzenie do Zakładu Energetycznego dla zapłacenia rachunku jest uciążliwe.

— Inkasent nie ma określonych godzin pracy, lecz pełną normę. W zależności od tego, jak się umówi z odbiorcami, może chodzić po południu, czy przed południem. Tak więc pozostaje tylko umówić się z inkasentem. Chyba że jest pani wyjątkiem i dla większości lokatorów wygodniejsze są godziny przedpołudniowe — wtedy należy po prostu zostawić należność i stan licznika u sąsiada.

— Ale jak tę sprawę załatwić, jeśli nigdy nie wiadomo, którego dnia inkasent przyjdzie?

— To ja tę sprawę zbadał. A od nowego roku postaramy się, by inkasenci chodzili nie tylko tego samego dnia, ale nawet mniej więcej w tych samych godzinach.

— Ile wynosi limit na pralkę i telewizor?

— Na telewizor 20 kWh miesięcznie. Na pralkę zaś 6 kWh miesięcznie, ale na każdą osobę w rodzinie. (GREB.)

Restauracja i kawiarnia „Orbis” czynna będą jak w każdy dzień, a inne kawiarnie od godz. 9—14, zaś zakłady żywienia zbiorowego również do godz. 14 z tym, że szereg restauracji jak np. „Arkadia”, „Obywatelska”, „Kofler”, „Magnolia”, „Górniak” będą dyżurować. W dniu 25. XII wszystkie sklepy będą nieczynne. (kas)

### Na łódzkich ekranach

- ★ „Przygody Tomka Sawyera”
- ★ „Przeżyłem swoją śmierć”
- ★ „Drzwi stoją otworem”
- ★ „Rudy” ★ „Kryptonim Cicero”

Już w poniedziałek, 18 bm. „POLONIA” rozpoczyna wyświetlanie barwnego filmu produkcji amerykańskiej pt. „Przygody Tomka Sawyera”, zrealizowanego według uroczej książki Marka Twaina, pod tym samym tytułem. (reż. Norman Taurag). Te na polu niefrasobliwe, a na polu potraktowane sensacyjnie przygody amerykańskiego chłopca na le zwyczajów i obyczajów XIX w. zainteresują na pewno nie tylko młodzież, ale i dorosłych. Na 2 ostatnich seansach w dalszym ciągu oglądamy „Romeo i Julia”.

We wtorek, 19 bm. odbędzie się premiera aż w trzech kinach łódzkich. Do „WISŁY” wchodzi film czechosłowacki „Przeżyłem swoją śmierć” (reż. Vojtěch Jasný) — dramat z okresu okupacji, będący wstrząsającą relacją z hitlerowskiego obozu zagłady. „WOLNOŚĆ” będzie wyświetlała dramat społeczny produkcji jugosłowiańskiej „Drzwi stoją otworem” (reż. Fr. Czap). Jest to historia chłopca — sieroty, który wchodzi na drogę przestępstwa, ucieka następnie z więzienia i podszwaja się pod poszukiwanego przez babkę, zaginionego w czasie wojny, wnuka. Tego samego dnia „WŁÓKNIARZ” rozpoczyna wyświetlanie filmu radzieckiego „Rudy”. Jest to również historia sieroty, bezdomnego chłopca, szukającego szczęścia (reż. Ilija Frez).

W środę, 20 bm. do „BALTYKU” wchodzi sensacyjny dramat amerykański „Kryptonim Cicero” (reż. J. Mankiewicz), oparty na autentycznych wydarzeniach największej wojny afery szpiegowskiej, kiedy to z ambasady brytyjskiej, znajdującej się na terenie Turcji, ginęły tajne dokumenty niegdyś tajne dokumenty i wojskowej. W rolach głównych zobaczymy Danielle Darrieux i Jamesa Masona.

Przedświąteczny tydzień będzie bogaty zarówno w liczbę premier, jak i gatunki filmowe. (WOJ.)

### Zima w ZOO

- Bizony kąpią się w śniegu
- Czarne łabędzie w zimowiskach
- Tranowe menu dla zwierząt

OGRÓD ZOOLOGICZNY TONIE W ŚNIEGU. DLA ZWIERZĄT ZACZAŁ SIĘ NOWY TRYB ŻYCIA.

Papugi już dawno siedzą w ciepłych pomieszczeniach. Czarne łabędzie i kormorany powędrowały teraz do zimowych domków. Wielki ptak Emu śpią w ogrzewanych pomieszczeniach i tylko w dniach wychodzą na wybiegi.

15-stopniowy mróz daje się we znaki nawet białemu niedźwiedziowi, który, jak się okazuje, przyzwyczaił się już do naszego klimatu i takie zimno wcale go nie cieszy. Za to bizon (na zdjęciu), czuje się w swoim żywiole. Bizony całą dni spędzają na śniegu, tarzając się w białym puchu.

W okresie zimy wszystkie zwierzęta dostają tran. Kopytne otrzymują tran w postaci dodatku do obroku i zjadają mieszanke z apetytem. Najbardziej grymasne są małpy. Trzeba im podawać tran w zamaskowany sposób. Najchętniej spożywają tranowe pulpy — galezki z jajka, dżemu i płatków owsianych z dodatkiem tranu. Nie gardzą też sucharkami, wykonanymi z chleba mączonego w tranie. Z małpkami w okresie zimy jest sporo kłopotu, bo lubią wychodzić przez wadliwie drzwi na dwór, a to grozi im odmrożeniami. Odmrożony ogon trzeba niekiedy nawet amputować. Aby uchronić wychowanków od takich ewentualności, pielęgniarze otaczają ich w okresie mrozów szczególnie troskliwą opieką. (Kas.)



Foto: L. Olejniczak

### 10 taksówkarzy odpowie za fałszowanie taksometrów

Na skutek uwag ze strony pasażerów taksówek Okręgowy Urząd Miar w Łodzi wspólnie z MO i Wydziałem Komunikacji przeprowadził w dniach 12 i 13 bm. kontrole taksometrów w taksówkach łódzkich. Skontrolowano 174 pojazdy. Okazało się, że taksometry nie odpowiadały przepisom w 10 taksówkach. Właścicielom tych taksówek sporządzono protokoły i odpowiedzialność za uchybienia w trybie karnym. (k)

### 5 tysięcy gości w Szkole Żon

- Tradycyjne przyjęcia czy zimny bufet?
- Porady przedświąteczne pod nr 207-49

Szkola Żon istniejąca przy Lidze Kobiet urządziła bardzo ciekawą i aktualną wystawę poświęconą dekoracji stołów. Wystawa zainteresowała łódzianki, a nawet przedstawicieli płci brzydkiej, o czym świadczy fakt, że zwiędziło ją blisko 5 tys. osób.

Tradycyjny stół wigilijny udekorowano choinceczkami i bombkami, a pośród zastawy znalazły się dwa rodzaje śledzi i ryba w galarecie. Obok tego urządzono bardzo ciekawy zimny bufet, który góruje nad tradycyjnym siadaniem do stołu podczas przyjęcia z tym, że goście nie są „przywiązani” do miejsc, a mogą się swobodnie poruszać, a więc oglądać telewizję, czytać pisma, zmieniać rozmówców itp. Poza tym, co jest niezwykle ważne, pani domu nie potrzebuje występować w roli służącej, lecz korzysta z prawa gościa.

Zimny bufet zawierał 20 smakowitych zakąsek. Jak twierdzą dobre gospodynie ze Szkoły Żon, taki zimny bufet na 6 osób można urządzić za 180 złotych.

Na słodkie przyjęcie składa się kawa, tort biszkoptowy, makowiec z lukrem, siołki, kuleczki i rogaliki, dwa rodzaje pierników, francuskie ciasteczka oraz owoce i cukierki, a przy tym kruszon, (na 6 osób kosztuje około 150 złotych).

Poradnia Szkoły Żon czynna jest codziennie przy ul. A. Struga 1. Jeśli ktoś nie ma czasu załatwić tej sprawy osobiście, wystarczy jeśli zadzwoni pod nr 207-49, a otrzyma poradę jak urządzić święta czy przyjęcie. (Kas.)

### „Kukuleczka” w Łodzi

Kolejne, 243 ciągnięcie LGL „Kukuleczka” odbędzie się 17 grudnia br. o godzinie 19 w świetlicy Związku Zawodowego Kolejarzy w Łodzi, ul. Zachodnia 97. Na wygraną i stopnia przypada 500.000 złotych.

### W niedzielę i poniedziałek

17 GRUDNIA  
 W SALI WYKŁADOWEJ MUZEUM SZTUKI (ul. Wieckowskiego 36) o godz. 12 mgr Zb. Ciekliński wygłosi odczyt ilustrowany przezrociami o twórczości trzech największych artystów Odrodzenia: Leonarda da Vinci, Rafaela i Michała Anioła. Odczyt ten organizuje Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych. Wstęp wolny.

18 GRUDNIA  
 W ŁÓDZKIM DOMU KULTURY (ul. Traugutta 18, sala odzyczna nr 305, III piętro) o godz. 18, odbędzie się wieczór esperantki zorganizowany przez Polski Związek Esperantystów, Oddział w Łodzi.

W LOKALU ZARZĄDZĄ ŁÓDZKIEGO LIGI KOBIEC (ul. A. Struga 1) o godz. 18 Ośrodek Gospodarstwa Domowego organizuje prelekcję i pokaz na temat „Tradycyjne wypieki ciast świątecznych”.

Przy NTU 303-04

## ENERGETYKA na domowy użytek

W czwartek przy NTU 303-04 zasiadł dyrektor Zakładu Energetycznego Łódź - Miasto — mgr inż. WŁODZIMIERZ KLAWSUC. W powodzi pytań i spraw, na pierwszy plan wyłoniły się takie kłopoty łódzian z energetyką, „na domowy użytek”, jak nieporozumienia wynikające w związku z wspólnym licznikiem, zle działania instalacji elektrycznej, zbyt długie oczekiwanie na skulki zgłoszonych reklamacji. Również wiele osób narzekało na spadek napięcia (ale zmiany na lepsze są: w br. poprawiono napięcie prądu 36 tys. spośród 230 tys. łódzkich odbiorców). Poruszono także sprawę godzin pracy inkasentów.

Poniżej relacjonujemy niektóre rozmowy.

— Słucham, Kławsuc...  
 — Dzień dobry. Pani dyrektorze, dzwonię z wielką reklamacją. Mieszkam przy ul. Przemysłowej 23. Jest straszny spadek napięcia, aż do 110 volt — ta sytuacja ma miejsce od ubiegłego roku.  
 — Zainteresuję się tą sprawą, postaramy się w miarę możliwości poprawić sytuację.

— U nas ciągle jest spadek napięcia. W naszym domu przy ulicy Rzgowskiej są trzy fazy, dwie fazy są dobre, a na trzeciej napięcie spada nawet do 160 V.  
 — Sprawdzę to. Na przyszłość zaś radzę dzwonić w takich wypadkach, jak również wtedy, gdy zgaśnie światło — na nr 334-28.

— A jeśli będzie uszkodzenie w pionie?  
 — Przyślemy na miejsce kontrolera i jeśli okaże się, że jest uszkodzenie w pionie, to wystąpimy do MZBM o dokonanie naprawy. Od skrzynki przyłączowej bowiem aż do poszczególnych mieszkań za instalacje odpowiada właściciel domu.

— Czy jest możliwość założenia podlicznika za pośrednictwem Zakładu Energetycznego?

— Nie, podliczników już nie zakładamy. Jedynym rozwiązaniem jest podział instalacji na koszt odbiorcy. Koszt jest różny w zależności od warunków lokalnych, najczęściej waha się w granicach 500—2000 zł.

— Za listopad dostałem rachunek za zużycie energii elektrycznej, opiewający na sumę 100 zł. To chyba jakaś wada w liczniku...  
 — Jeżeli ma pan zastrzeżenia co do funkcjonowania licznika, to może pan złożyć reklamację na ręce inkasenta lub do nas, do inkasa. Licznik może rzeczywiście źle funkcjonować. Ale uprzedzam, że jeśli po zbadaniu licznika okaże się, że jest on dobry — będzie pan musiał pokryć koszt badania (15 lub 35 zł).

— Jaki jest limit zużycia energii przez indywidualnego odbiorcę?  
 — Norma zużycia energii elektrycznej w mieszkaniach jednoizbowych wynosi od kwietnia do września 40 kWh, a od listopada do marca — 50 kWh. W mieszkaniach dwuizbowych — 50 kWh latem i 65 kWh zimą, a w 3-izbowych odpowiednio 55 i 75 kWh. Na każdą następną izbę przysługują dodatkowe w okresie letnim 5 kWh miesięcznie, a w okresie zimowym 7 kWh.

— Jak można załatwić dodatkowy limit na pralkę?  
 — Może pan to załatwić za pośrednictwem inkasenta lub zgłosić się osobiście z dowodem kupna pralki do Rejonu Technicznej Obsługi naszego Zakładu, ul. Tuwima nr 53, w godzinach 7—13.

— W moim mieszkaniu jest bardzo słabe napięcie prądu, podczas gdy sąsiadka może normalnie korzystać z telewizora. Dotychczasowe moje reklamacje w tej sprawie nie odnoszą żadnego skutku.  
 — Prawdopodobnie uszkodzenie jest w pionie lub w pańskim mieszkaniu. Spowoduje, by zainteresowano się pańskimi reklamacjami. W wypadku uszkodzenia w pionie, wydamy zalecenie dla właściciela budynku.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**KUPNO**

SKUP przepalonych żarówek. Łódź, Wólczańska 129, tel. 364-04, od godziny 13. 19847 G

PRASE — magiel na gorąco, kiel do fiokdruku i elektrostad kupie. Oferty „Dziennik Bałtycki”, Gdynia pod „49790” 6034 K

**NIERUCHOMOŚCI**

PLAC 1.500 m kw. z domkiem nie wykonanym, studnia — sprzedam tanio. Wiadomość: Gdańska 5, owocarnia 1941 G

**WAŻNE TELEFONY**

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne 311-50  
 Pogot. Ratunkowe 09  
 Pogot. Miłecyjne 07  
 Nocna pomoc lekarska m. Łodzi 444-44  
 Straż Pożarna 08  
 Kom. Miejska MO 292-22  
 Kom. Ruchu Drogowego 516-62  
 Pryw. Pogot. Dziec. 300-90  
 Pryw. Pogot. Lek. 333-33  
 555-55  
 359-15  
 MOI  
 Centrala Podmiejska 71

**TEATRY**

TEATR NOWY (Wiekowski 15) g. 19.15 „Historia o chwalebny Zmartwychwstaniu Pańskim”; 18.12. nieczynny  
 MAŁA SALA g. 20 „Grzegorz Dydala”; 18.12. nieczynny  
 TEATR 7.15 (Traugotta 1) g. 11 i 14 „Czerwony Kapturek” (przedstawienie zamknięte); g. 19.15 „Grunt to rodzinka”; 18.12. g. 19.15 „Grunt to rodzinka”  
 TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19.30 „Srebrne pantofelki”; g. 19.15 „Krakowiaci i górale”; 18.12. g. 17 „Dark Gory”  
 TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 11 i 15.30 „Królowa Śniegu”; g. 19.30 „Grube rybie”; g. 19.30 „Mieszanie na wsi”; gościnnie występy M. Małkiewicz  
 TEATR ROZMAITOŚCI (Monsiuski 4a) g. 19.30 „Lowy głowy” (gościnnie występy M. Małkiewicz); 18.12. nieczynny  
 OPERETA (Piotrkowska 243) g. 18 „No, no, Nette”; g. 19.15 „Kwiat Hawaj”; 18.12. nieczynny  
 PINOKIO (Kopernika 16) g. 11 „Pimpus Sadelko”; 18.12. nieczynny  
 ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17 „Balladyna”  
 18.12. nieczynny  
 OPERA (Teatr Jaracza) g. 19 „Krakowiaci i górale”; 18.12. (T. Nowy) g. 19 „Faust”  
 TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) nieczynny; 18.12. „Szkoła żon”

**MUZEA**

MUZEUM RUCHÓW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) g. 11-17  
 18.12. nieczynny  
 MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 9-16; 18.12. nieczynny  
 MUZEUM SZTUKI (Wiekowski 36) g. 10-16  
 18.12. nieczynny  
 MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICWA (Piotrkowska 282) g. 11-18  
 18.12. nieczynny  
 \* \* \*  
 ZOO — czynne g. 9-16  
 \* \* \*  
 PALMARNIA — czynna g. 10-18  
 \* \* \*  
 KLUB KAWIARNIA ZMS (Starejwieska). Dansing g. 16-28. Nauka piosenek g. 20; 18.12. Sala gier Totofity i brydz. g. 19 z cyklu „Książki języczne nie wydane” — Biblioteka Poetów 1961.

**Wystawy**

W DZIALE ARCHEOLOGICZNYM MUZEUM — Pl. Wolności 14 została otwarta „Wystawa sztuki egipskiej”, zorganizowana przez dział sztuki starożytnego Muzeum Narodowego w Warszawie, czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w normalnych godzinach otwarcia Muzeum.

W GNACIU MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICWA — przy ulicy Wiekowskiego 36 — wyciąta tkanin drukowanych i malarska Anny Fiszorowej. Wystawa czynna jest codziennie prócz poniedziałków, w godz. 11-18

**DWIE** morgi ziemi — sprzedam. Zgierz-Chelmy, Lagiewnicka 21, Malicki  
**DOM** dwurodzinny, willa, gospodarstwo w pobliżu Łodzi — kupimy. Warunek: wolne mieszkania, blisko tramwaju, kolei. Oferty „19928” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96  
**PLAC** z domkiem jednorodzinny (mieszkanie wolne) w Kolumnie — sprzedam. Wiadomość: Pałanice, Armii Czerwonej 23, m. 15 20126 G  
**PLACE**, domki, wille, gospodarstwa najlepiej kupić i sprzedać można w Spółdzielni „Czystość”, Główna 11, tel. 220-47, gdyż my udzielamy informacji czy nieruchomości jaką chcesz kupić nie jest zagrożona

**PÓŁ** placu z domkiem — mieszkanie wolne sprzedam. Łódź-Nowe Złotno, ul. Artylerzystów 12. Ogł. dać w niedzielę 20028 G

**PLAC** zalesiony w Kolumnie przy autostradzie — sprzedam. Tel. 339-96, godzina 8-9 lub 20-21

**PRACUJĄCY** na stanowisku (członek spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje pokoju sublokatorskiego na rok. Płatne z góry. Oferty „19959” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

**Samochody-motocykle**

**SAMOCHÓD** „KDF”, stan dobry — pilnie sprzedam. Piotrkowska 99, dozorca 20082 G

**SAMOCHÓD** „Opel-Olimpia” górna — sprzedam. Drownowska 50, godz. 10-14 20082 G

**„SKODE”** 1102, stan dobry — pilnie sprzedam. Borowicki, Ksawerów, ul. Mały Skręt 28 20085 G

**SAMOCHÓD** „Willys” z oryginalną przyczepą — sprzedam pilnie. Tel. 413-58 20088 G

**DZIEWCZYNA** do pomocy domowej — potrzebna. Obr. Stalingradu 42, m. 5a 19948 G

**CO? GDZIE? KIEDY?**

**KINA**  
**KINA PREMIEROWE**  
**BALTYK** (Narutowicza 20) „Wojna i pokój” prod. USA, doz. od lat 12, g. 11, 15, 19  
**18.12.** program i godziny jak wyżej  
**POLONIA** (Piotrkowska 67) „Romeo i Julia” pr. w.-ang., doz. od lat 16, g. 9.15, 12, 14.45, 17.30, 20.15; 18.12. „Przygody Tomka Sawyer’a” prod. USA, doz. od lat 10, g. 10, 12, 14, „Romeo i Julia” pr. w.-ang., doz. od lat 16, g. 16, 19  
**WISLA** (Tuwima nr 1) „S.O.S. Titanic” prod. USA doz. od lat 12 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.15; 18.12. program i godziny jak wyżej  
**WOLNOŚĆ** (Przybyszewskiego 16) „Kryptonim „Cicero” pr. USA, doz. od lat 12, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.15; 18.12. program i godziny jak wyżej

19; 18.12. „Ewa chce spać” prod. pol., doz. od lat 18, g. 17, 19  
**OKA** (Tuwima 34) „Sniegi Kilimandżaro” pr. USA doz. od lat 16, g. 15, 17.30, 20  
**18.12.** nieczynne  
**POPULARNE** (Ogrodowa 18) „Filip i Flap na bezludnej wyspie” pr. fr. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20; 18.12. nieczynne  
**PIONIER** (Franciszkańska 31) „Ali-Baba i 40 rozbójników” g. 11, „Champion” pr. USA, doz. od lat 16, g. 16, 18, 20; 18.12. „Champion” g. 16, 18, 20  
**POKÓJ** (Kazimierza nr 6) „Była sobie świnka mała” g. 12, „Szkłana Góra” pr. pol., doz. od lat 16, g. 16, 18, 20; 18.12. „Rosenarie wśród milionerów” pr. NRD, doz. od lat 18, g. 16, 18, 20  
**REKORD** (Rzgowska nr 2) „Złodej z Bagdadu” pr. ang., doz. od lat 12, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; 18.12. program i godziny jak wyżej  
**ROMA** (Rzgowska nr 84) „Cinderella” pr. USA, doz. od lat 7, g. 10, 12, „Rozstanie” pr. pol., doz. od lat 16, g. 14, 16, 18, 20; 18.12. program i godziny jak wyżej  
**SOJUSZ** (Nowe Złotno — ul. Płatowcowa nr 6) „Były dwa pieski” g. 13.45 „Ludzie z pościągi” pr. pol. doz. od lat 12, g. 14.45, 17, 19.15; 18.12. „Księga dżungli” pr. ang., doz. od lat 9 g. 17, 19.15  
**SWIE** (Bałucki Rynek 5) „Pisze miasteczko” g. 11 „Katastrofa” pr. węg. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20; 18.12. „Katastrofa” g. 16, 18, 20  
**TATRY** (Sienkiewicza 40) Program dla najmłodszych: — „Kaczatki”, „Przygody Pinokio”, „Kot-niedolega”, „Przełaska o północy” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, „Winda na szafot” pr. fr., doz. od lat 18, g. 18, 20; 18.12. program dla najmłodszych g. 16, 17, „Winda na szafot” g. 18, 20

**KINA I KATEGORIE**  
**KINO LDK** (ul. Traugotta 18) „Jacobowski i pulkownik” prod. USA, doz. od lat 16, g. 14.30, 17.15, 20  
**18.12.** nieczynne  
**MUZA** (Pałanicka 173) „Chłopiec z czarnego ładu” prod. ang., doz. od lat 9, g. 11, „Ostrożnie, babciu” pr. radz. doz. od lat 12, g. 15.45, 18, 20.15; 18.12. „Samson” (panorama) pr. pol., doz. od lat 14, g. 15.45, 18, 20.15  
**PRZEWIADNIE** (Zeromskiego 74) „Jakobowski i pulkownik” pr. USA, doz. od lat 16, g. 13.15, 15.30, 17.45, 20; 18.12. „Ożeniłem się z czarownicą” prod. USA, doz. od lat 12, g. 16, 18, 20  
**STYLOWY** (Kilińskiego 123) „Drugi człowiek” pr. pol., doz. od lat 16 g. 14, 16, 18, 20; 18.12. „Drugi człowiek” g. 16, 18, 20  
**WŁOKNIARZ** (Próchnicka 16) „Garsoniera” (panorama) pr. USA, doz. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; 18.12. program i godziny jak wyżej  
**ZACHETA** (Zgierska 25) „Ożeniłem się z czarownicą” pr. USA, doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 18.12. „Ludzie na moście” pr. radz., doz. od lat 12, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

**KINA III KATEGORIE**  
**LACZNOŚĆ** — nieczynne  
**STUDIO** (Lumumby 7-9) „Karaluzyszyk” g. 12, „Wzgorze 905” pr. jug. doz. od lat 12, g. 15, 17.15, 19.30; 18.12. „15.10 do Yumy” pr. USA, doz. od lat 16, g. 17.15, 19.30  
**MIEWA** (Rzgowska nr 94) „Przygody „Pinokio” g. 11, 12, „Korsarze Pacyfiku” seria I, pr. radz. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20; 18.12. jak wyżej (bez poranku)  
**POLESIE** (Fornańskiej 37) „Alieja w krainie czarów” pr. USA, doz. od lat 10, g. 11, 13, „Wrzesień” pr. pol., doz. od lat 12, g. 15, 17 i 19; 18.12. „Alieja w krainie czarów” g. 17, „Wrzesień” g. 19  
**ENERGETYK** (Al. Politechniki 17, róg Felczyńskiego) „Zmeczony jak pies” g. 11, „Wesola orkiestra” pr. ang., doz. od lat 10, g. 15, 17, 19; 18.12. nieczynne

**KINA II KATEGORIE**  
**ADRIA** (Piotrkowska 150) „Kłopoty z miłością” pr. NRD, doz. od lat 14, g. 15.45, 18, 20.15  
**18.12.** program i godziny jak wyżej  
**DKM** (Nawrot 27) „Mysie figle” g. 11, „Daleki ukołochany” prod. radz. doz. od lat 12, g. 16, 18, 20;  
**DWORCOWE** (Dw. Kalliski) „Dzielne kaczatki” prod. franc., g. 10, 11.20, 12.40, 14, 15.20, 16.40, 18, 19.20, 20.40; 18.12. program jak wyżej, g. 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 15.45, 17, 18.15, 19.30, 20.45  
**GDYNIA-STUDYJE** (Tuwima 2) „Liga dżentelmenów” pr. ang., doz. od lat 18, dod. „Gloconda” g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; 18.12. „Szlachectwo zobowiązuje” pr. ang., doz. od lat 18, dod. „Niesmiałość” (kanad.), g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
**HALKA** (Krawiecka 3-5) „Lenny kowal” g. 12, „Biedny bogacz” prod. węg., doz. od lat 18, g. 15, 18, 20; 18.12. „Biedny bogacz” g. 16, 18, 20  
**MŁODA GWARDA** (Zielona 2) „Krzyszcy” (panorama) prod. pol., doz. od lat 12 g. 9, 12.30, 16, 19.30  
**18.12.** program i godziny jak wyżej  
**ODRA** (Przędzalniana 68) „Pan słoń” pr. pol., doz. od lat 7, g. 13, „Paryżanka” pr. franc., doz. od lat 18, g. 17,

**PRZEDSPRZEDAŻ** biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolność” odbywa się w specjalnej kasie kina „Bałtyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.  
 \* \* \*  
 Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.  
**APTEKI**  
 17.12.  
 Obr. Stalingradu 15, Pałanicka 218, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Pl. Kościelny 3, Jaracza 32

**18.12.**

**Dyżury szpitali**

**POŁOŻNICZWO**  
 Szpital im. H. Jordana — dz. Śródmieście.  
 Szpital im. H. Wolf — dz. Bałuty i część Widzewa (Stok).  
 Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej — dz. Górna i część Widzewa (12 Przychodnia Rejonowa).  
 Szpital im. M. Madurowicza — dz. Poleście i część Widzewa (11 Przychodnia Rejonowa).  
 Chirurgia: Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19  
 Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.  
 Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera ul. Milionowa 14.  
 Laryngologia dziecięca: Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna nr 36-50.  
 Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korcza, ul. Armii Czerwonej 15  
 18.12.  
 Chirurgia: Szpital im. Biegańskiego, ul. Książkiewicz 1-5  
 Laryngologia: Szp. im. dr. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.  
 Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera ul. Milionowa 14.  
 Laryngologia dziecięca: Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.  
 Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.

**NAUKA**

**NOWOCZESNY** król ubrań damskich, dziecięcych opamiętaj się szybko, pod gwarancją opatentowanym wynalazkiem mistrzyni Mechlińskiej, Nawrot 32 18342-19439  
**POLESI** Związek Motorowy w Łodzi, Piotrkowska 183, tel. 278-43, zawiadania, że przyjmują zgłoszenia na kurs kierowców zawodowych I, II i III kat. codziennie od godziny 8 do 17. Zajęcia odbywają się w godzinach wieczornych 3 razy w tygodniu bez odzwania od pracy 3467 T

**SPRZEDAŻ**

**PIANINO** czarne, niemieckie — sprzedam pilnie. Łódź, Strzelczyka 48, m. 5

**ELANA**  
 — to tkanina najbardziej odpowiednia na ubrania, spodnie, suknie, spódniczki i kostiumy.  
 Trzykrotnie większa wytrzymałość na rozerwanie od tkaniny wełnianej, wybitna odporność na czynniki biologiczne, drobnoustroje, mole i chemikalia, wysoka odporność na ścieranie, wypychanie i rozerwanie — to zalety tkaniny elana, dzięki którym zdobyła uznanie.  
 W szerokim asortymencie do nabycia w sklepie branżowym kluczowego przemysłu wełnianego „MEBINO” w Łodzi, ul. Piotrkowska 37 oraz w sklepach powszechnej sieci detalicznej. 6098-K

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

**STARSZEGO** księgowego oraz inżyniera na stanowisko kierownika inwestycji zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Wytwarzania Metalowych. Wymagane pełne kwalifikacje w zawodzie. Zgłoszenia osobiste w dziale personalnym w Łodzi, ul. Wodna 11/13. 6020-K  
**INŻYNIERÓW** — papierników, mechaników, energetyków; techników — papierników, mechaników, energetyków, konstruktorów budowlanych i kosztorysantów na roboty mechaniczne oraz kreślarzy zatrudni Biuro Projektów Przemysłu Papierniczego w Łodzi. Zgłoszenia przyjmują sekcja personalna, ul. Zachodnia 70. 6088-K

**KOLNIERZE** z Hiszów — sprzedaje hodowca, Zachodnia 23, m. 35 (bloki front, I p. II kl. wejście z podwórza) poniedziałki, soboty 19363 G

**PIANINO** bardzo ładne o miłym tonie, z powodu nadchodzących świąt — sprzedam niedrogo. Łódź, Piotrkowska 86, m. 3 20296 G

**MASZYNE** do wyrobów ka pronom na chodzie — sprzedam. Kilińskiego 46 m. 5 19833 G

**DYWAN** perski (4x3) — sprzedam. Swierżewskiego 23, m. 2, tel. 410-70 19815 G

**OVERLOCK** trzynitkowy, nowy, rękawiczkarki „Singer” — sprzedam. Łódź-Karolew, Fornalskiej 36, fryzjer, do godz. 19 20096 G

**TELEWIZOR** niemiecki, nowy kineskop z gwarancją — sprzedam. Zielona 48-39 20237 G

**MASZYNE** gabinetowa — „Singer” oryginalna — sprzedam. Narutowicza 31 m. 10 20085-20084 G  
**MASZYNE** gabinetowa — „Singer” Simanco sprzedam. Obr. Stalingradu 44 m. 49, II wejście, parter 20147 G

**PELISE**, zegarek złoty damski z bransoletką, pralkę „SHL” — sprzedam. Piotrkowska 36-55

**PIANINO** czarne, krzyżowe, niemieckie — sprzedam. Limanowskiego 134, m. 17 20002 G

**FUTRO** nowe, zagraniczne, jasnobrazowe, barany wełny, pelerynki, kapki, wełny strzyżone — sprzedam. Łódź, Piotrkowska Kilińskiego 82-9 20273 G nr 134 20135 G

**KOMUNIKAT**

Zarząd Przemysłowego Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości w Łodzi podaje niniejszym do wiadomości, że w związku z wejściem w życie z dniem 1.1.1962 r. ustawy o meldunkach, organizuje kurs szkoleniowy dla właścicieli i administratorów nieruchomości prywatnych. Szkolenie odbywać się będzie:  
 Dzielnicza Śródmieście, Polesie — świetlica MZBM, ul. Kilińskiego 95 — dnia 18 grudnia br., godz. 16.  
 Dzielnicza Śródm., Poleście — sala Prez. Dz.R.N. Śródm., Al. Kościuski 1 — w dniach 19 i 20 grudnia br., godz. 16.  
 Dzielnicza Bałuty — ul. Różny Luksenburg 10, sala posiedzeń Prezydium — w dniach 18, 19 i 20 grudnia br., godz. 16.  
 Dzielnicza Widzew, Górna — ul. Kilińskiego 233, świetlica MPI nr 2 — w dniach 18, 19 grudnia br., godz. 16.  
 Stawiennictwo zainteresowanych właścicieli i administratorów obowiązkowe.  
 ZARZĄD

**Usługi tapicerskie i stolarskie**  
**SPÓŁDZIELNIA PRACY**  
**»TAPICER«**  
 w Łodzi, ulica Roosevelta nr 2, tel. 238-76 i 379-00.  
 — naprawia i realizuje z materiałów własnych i powierzonych zamówienia na wszelkiego rodzaju meble tapicerowane oraz wykonuje tapicerkę samochodową w swoich punktach przy ul. ul.  
 Nowotki 10 tel. 304-14  
 Kilińskiego 145 „ 355-31  
 Piotrkowska 167 „ 314-94  
 Piotrkowska 275 „ 447-99  
 Rzgowska 140 „ 414-92  
 Meble gotowe są do nabycia w sklepie meblowym SP-NI PRACY „TAPICER” — PL. WOLNOŚCI 5.  
 Na życzenie klientów transport mebli do naprawy i z naprawą spółdzielni prowadzi we własnym zakresie. 5932-K  
**DZIENNIK ŁÓDZKI** nr 298 (4684) 7

# W Pałacu Sportowym ciepło a na ringu gorączka

## Gwardia tylko teoretycznym zwycięzcą nad BBTS

Dzisiaj o godz. 11 rano kończy się sezon 1961 w dyscyplinach wymagających hali. To zdanie odnosi się w szczególności do boksu. „Stanelo” wcześniej już zwyciężył: siatkówka, koszykówka — przyszła kolej na pięściarstwo.

Ostatnim meczem pierwszej serii (paradoksalne zestawienie) będzie spotkanie Gwardii z BBTS Bielsko. Wobec temperatury, panującej w Łodzi, dość istotne dla przyszłych kibiców boksu są informacje przed sławiciele dyrektora Pałacu Sportowego o warunkach, w jakich kibice będą oglądali to spotkanie:

— W hali będzie temperatura co najmniej pokojowa, między 14 a 15 stopniami. Na taflę lodową położymy podłogę parkietową, ustawiając na niej 1200 krzeseł dla publiczności. W hali powinno być ciepło jak w domu.

Krótką jest historia spotkań

ligowych Gwardii z BBTS. Pierwszy mecz rozegrany w roku ubiegłym we wrześniu w Bielsku inauguracyjny sezon ligowy zakończył się niepowodzeniem Gwardii. Łodzianie przegrali wówczas 6:14. Punkty dla Gwardii zdobyli: Kowalczyk, Rozpierski i Józefowicz. W drodze północnej doszło do spotkania Pietrzykowskiego z Kubackim. Łodzianie zwyciężyli 11:3. Wówczas punkty dla Gwardii zdobyli: Gamus, Rozpierski, Horodecki, Labużyński (remis), Słanicki i Józefowicz. W Łodzi, niestety, nie doszło do rewanżowego spotkania Pietrzykowskiego z Kubackim. Łodzianie znajdują się w niedyspozycji fizycznej i kilka dni przed meczem wędzieliśmy, że drużyna Gwardii będzie osłabiona brakiem Kubackiego. Tak więc Pietrzykowskiego zdobył punkty walkowerem.

Jaki padnie wynik dzisiaj na ringu?

Spotkanie rewanżowe Gwardii z BBTS rozegrane w Pałacu Sportowym przyniosło lodzianom wyjątkowo cenne zwycięstwo 11:3. Wówczas punkty dla Gwardii zdobyli: Gamus, Rozpierski, Horodecki, Labużyński (remis), Słanicki i Józefowicz. W Łodzi, niestety, nie doszło do rewanżowego spotkania Pietrzykowskiego z Kubackim. Łodzianie znajdują się w niedyspozycji fizycznej i kilka dni przed meczem wędzieliśmy, że drużyna Gwardii będzie osłabiona brakiem Kubackiego. Tak więc Pietrzykowskiego zdobył punkty walkowerem.

Jaki padnie wynik dzisiaj na ringu?

## Ciężko wywalczone zwycięstwo

Wczoraj II-ligowe drużyny hokejowe Włóknarz i LKS

### I liga hokejowa

16 bm. w drugim dniu turnieju I ligi hokeja na lodzie — rozegrane zostały 3 mecze.

W meczu Legii z Bałdonem — mistrz Polski zrehabilitował się za piątkową porażkę z toruńskim Pomorzaniem — wygrywając wysoce ze Słazkami 9:1 (3:0, 3:0, 3:1).

Polonia (Bydgoszcz) uległa Górnikowi (Katowice) 1:7 (0:3, 0:2, 1:2).

W Toruniu miejscowy Pomorzanie przegrał z Podhalem (Nowy Targ) 1:4.

### Turniej siatkówki w szkołach podstawowych

W turnieju siatkówki ZMS i „Dziennika Łódzkiego”, zespoły szkół podstawowych rozgrywały spotkania w dzielnicach. Najbardziej rozgrywkę przeprowadziła dzielnica Śródmieście, tutaj bowiem wyłoniono już trzech finalistów.

Do finału w rozgrywkach drużyn chłopców doszły: Szkoła nr 156, po zwycięstwie nad II drużyną Szkoły nr 14 2:0. W identycznym stosunku zespół I Szkoły nr 14 pokonał Szkołę nr 16, wreszcie do finału zakwalifikowała się również Szkoła nr 132, która wygrała z drużyną Szkoły nr 21 w stosunku 2:1. Czwartym finalistą jest zwycięzca poprzedniego turnieju, mianowicie Szkoła nr 96.

Z przyjemnością stwierdzić trzeba, że na ogół poziom zespołów uczestniczących w turnieju jest, w porównaniu z poprzednim, znacznie lepszy.

Rozgrywkę w grupie dziewcząt dzielnica Śródmieście zakończy w przyszłą środę.

### Liga angielska

Aston Villa — Everton	1:1
Burnley — Arsenal	0:2
Cardiff — Blackburn	1:1
Fulham — Birmingham	0:1
Ipswich — Bolton	2:1
Leicester — Manchester City	2:0
Manchester Utd. — West Ham	1:2
Nottingham — Chelsea	3:0
Sheffield W. — W. Bromwich	2:1
Tottenham — Blackpool	5:2
Wolverhampton — Sheffield U.	0:1
Leyton — Newcastle Utd.	2:0
Preston — Luton Town	2:0

rozegrały w Zgierzu mecz o mistrzostwo.

Spotkanie zakończyło się porażką gospodarzy 3:4 (0:3, 1:0, 2:1).

Sukces swój LKS odniósł po ciężkiej walce, na którą nie zanosiło się w pierwszej tercji. LKS miał w tym okresie zdecydowaną przewagę, a zdobyte 3 bramki uchroniły go od porażki. W dwóch bowiem następnych tercjach łodzianie zagrali słabiej.

Trzeba zaznaczyć, że na 2 min. przed końcem meczu wynik brzmiał 3:3.

Bramki dla Włóknarza zdobyli: Makowski, Hiponer i Mrówczyński, a dla LKS Zieliński 2, Luski i Chłodakowski po 1. Sędziowali Maciejko Kraków i Andrysiak Łódź.

Mimo mrozu mecz obserwowali 2 tys. widzów.

## Raport ze Świeradowa nr 2

# Leczają się i... tęsknią

Futboliści LKS nie pierwszy raz goszczą w Świeradowie. Znamy oni dobrze to uzdrowisko. Zażywali tutaj zasłużonego odpoczynku po trudach utrwalonego w ich pamięci pracowitego sezonu 1953 r., który dał im powrót do pierwszej ligi. Obrońca Walczak znalazł się tutaj już drugi raz.

Siedliśmy w holi. Ciepło tu, cicho i przyjemnie. Wymarzone warunki figlarne zaglądają liście rozłożyste palmy, zdające się drwić z zimy na dworze. Mamy jeszcze sporo czasu do obiadu. Wypiełnia go nam rozmowa na tematy sportowe, bo one najbardziej interesują moich rozmówców. Łakną najsłodszych wiadomości z klubu, z Łodzi i w ogóle ze świata piłkarskiego. Co się tam dzieje? Co robią? Co zastaną po powrocie? Na szpaltach uważnie czytanych „Przeglądu Sportowego” i „Sportu” nie znajdując odpowiedzi na wszystkie nurtujące ich zagadnienia. Interesuje ich przede wszystkim projekt reorganizacji rozgrywek.

— Jak to będzie z nami? Czy podzieli I ligę na dwie grupy jest przesadzony?

Wyjaśniam, że to tylko wstępny projekt, że ostateczna decyzja zapadnie na walnym zgromadzeniu PZPN, starając się jednocześnie wysłuchać ich opinie w tym względzie.

— Cóż my?... Nas się nie pyta, chociaż nasze najżywniejsze

interesy wchodzi tutaj w grę.

— Mimo wszystko chciałbym wiedzieć co sądzicie o tym projekcie?

— Dla nas projekt podziału ligi na dwie grupy jest nie do przyjęcia. Zbyt dobrze pamiętamy 1952 rok. Wówczas na podobnej reorganizacji mistrzostw wyszliśmy, jak Zabolcki na mydło — oświadczył Walczak.

— Najważniejsze obiekty drużyny na co do samego rozstawienia drużyn — dorzucili Kowalek z Soporkiem. — W sposób słuszny nie uda się takiego podziału dokonać. Zresztą wyniki mistrzostw przeprowadzonych w grupach, w żadnym wypadku nie będą trafny odzwierciedleniem skali umiejętności i poziomu ich uczestników.

— A czy panowie projektanci zastanowili się choćby przez moment na co nas, piłkarzy narazają, lansując skrócony tok mistrzostw? — zapytuje Szymborski.

— Gdy się na w perspektywie 26 meczów, drużyny mogą sobie pozwolić na odpocinek, a w danym wypadku od pierwszego meczu do ostatniego trzeba będzie grać na pełnych obrotach. Nikt nie będzie mógł sobie pozwolić na ulgowo potraktowanie choćby jednego spotkania. Każdy punkt będzie dla nas ważny. A taka walka nie obejście się bez ofiar. Dwie, trzy kontuzje... i dobry zespół leży. Nie starczy czasu na wyleczenie ich skutków.

— Słowem wypowiadacie się przeciwko tej innowacji?

## Kosztuje, a nie przynosi korzyści

# Parę uwag o ligomanii

W tezach, określających kierunki rozwoju polskiego sportu, które zatwierdzono na ostatnim posiedzeniu Podkomitetu Kultury Fizycznej GKKFIT, jako jedno z czołowych zadań wysuwa się ograniczenie do uzasadnionego minimum rozgrywek typu ligowego. „Ligomania” na dobre rozpanoszyła się w polskim sporcie. Człści bowiem działacze nie wystarcza już pierwsza i druga liga, lecz podejmują próby, jak np. w piłkarstwie, organizowania nawet centralnej trzeciej ligi.

Jaki sens ma np. liga zapasnicza — wyraził opinię — wiceprzewodniczący GKKFIT, Józef Rutkowski — skoro na 64 zarejestrowane w Polsce kluby aż 30 uczestniczy w centralnym systemie zawodów pierwszorzędnej i drugiej ligi. W tych warunkach sport zapasniczy nie może się prawidłowo rozwijać. Nie stwarza to bowiem możliwości podnoszenia poziomu pracy w rozproszonych po całym kraju zaledwie trzydziestu kilku klubach, nie należących do ligi. Kluby, walczące w lidze, większość swoich funduszy wydatkują na kosztowne podróże zamiast na szkolenie i rozwój tego pięknego sportu. Likwidacja niepotrzebnej nikomu ligi, organizowanie liczniejszych, atrakcyjnych imprez w terenie, więcej indywidualnych turniejów centralnych dla najlepszych zapasników — oto prawidłowa droga rozwoju zapasnicstwa, jak i podniesienia jego poziomu.

Przeważa jednak pogląd, że „ligomania” jest szkodliwym zjawiskiem, hamującym rozwój sportu.

## Olimpijski film na zakończenie Spartakiady Bałut

Dzisiaj o godz. 13 w lokalu SKS Stał na Julianowie odbędzie się uroczyste zakończenie tegorocznej Spartakiady dzielnicy Bałuty.

Organizatorzy zapraszają wszystkich uczestników na bogaty program, m. in. film pt. „Olimpiada w Rzymie” i występy LDK.

## Jugosławia — Izrael 2:0

TEL AWIV. Rozegrane w Tel Avivie międzynarodowe spotkanie piłkarskie Jugosławia — Izrael zakończyło się zwycięstwem piłkarzy jugosłowiańskich 2:0 (1:0).

Wielu obrońców „ligomanii” wyszywa często argument, że te rozgrywki terytoriałne są za mało atrakcyjne dla publiczności i ślad nieopłacalne dla klubów. W rzeczywistości jest zupełnie inaczej. Nawet w najpopularniejszych centralnych ligach, jak w piłce nożnej, koszykówce czy siatkówce najbardziej atrakcyjne i najliczniej odwiedzane przez publiczność są tzw. lokalne „derby”, czyli spotkania właśnie miejscowych przeciwników. Wpływ z nich stanowią gros dochodów klubów, wydawanych następnie bezproduktywnie na wyjazdy do zamiejscowych przeciwników.

Brak nam — twierdzi sekretarz generalny PKOl Tomasz Lempart — wysoko kwalifikowanych trenerów dla profesjonalnych zespołów, a skąd ich wziąć dla drużyn III ligi? Tworzenie nowych lig poczyna się z sobą automatycznie wzrost zapotrzebowania na trenerów. Ma my klopoty z salami i sprzętem do treningów dla czołowych drużyn i zawodników, a przecież powstawanie nowych lig powoduje konieczność przeprowadzania intensywnych treningów, szczególnie w okresie zimy. Nowe ligi kryją w sobie również niebezpieczeństwo powstania za zawodnikami.

Komu jest potrzebna liga międzynarodowa w piłkarstwie? — zapytuje przewodniczący WKKFIT w Rzeszowie Grzegorz Kosiak — jeżeli ma się za-

## Jak sople po mrozie powstają ślizgawki dla dzieci

Pierwszy mróz i wielka radość dla młodzieży! Wczoraj w Parku im. Poniatowskiego otwartą została jedna z największych w Łodzi ślizgawek.

Ślizgawka w Parku im. Poniatowskiego MKT dostępna jest nie tylko dla młodzieży szkolnej, ale i dla starszych wiekiem użytkowników. Teren jest radiofonizowany i oświetlony. Apelować jedynie należy do władz miejskich, żeby zatroszczyły się o lepsze oświetlenie dobiega do ślizgawki. Niektóre lampy w alejach w Parku Poniatowskiego zostały zniszczone i trzeba je naprawić.

Ślizgawka MKT czynna będzie codziennie od godz. 10 do 21. Młodzież szkolna przychodzić do ślizgawki, korzystając z doświadczenia. Na miejscu znajduje się ciepła szatnia i bufet z gorącą herbatą i kanapkami.

Uruchomiona została również ślizgawka LKS. Młodzież Karolewa ma możliwość korzystania z blisko położonego lodowiska, a co najważniejsze, ślizgawka ta jest bezpłatna.

Czynna jest również ślizgawka w Parku 3 Maja. Wstęp dla młodzieży również bezpłatny.

## Dzisiejsze imprezy sportowe

**NIEDZIELA, 17 GRUDNIA BR.**  
**BOKS.** Gwardia — BBTS Bielsko, I liga, godz. 11, w Hall Sportowej.  
**TENIS STOŁOWY.** Metalowiec — Resovia, II liga, godz. 10, ul. Wigury 11-13.  
**ZAPASY.** LKS — Radomsk — Gwiazda (Bydgoszcz) o wejście do II ligi, ul. Lipowa 48, godz. 10.  
**AUTOMOBILIZM.** IV konkurs jazdy z przeszkodami, godz. 11, Plac Zwycięstwa.  
**SIATKÓWKA.** AZS Iba — PTC, godz. 11, w MDK, Iba okręgowa. W sali MDK od godz. 15 AZS — Akademia Med. (Łódź) i AZS — Akademia Med. (Lublin) drużyn mieszek i żeńskich.  
**KOSZYKÓWKA.** AZS — Akademia Med. (Łódź) i AZS — Akademia Med. (Lublin) drużyn mieszek i żeńskich.  
**HOKEJ NA LODZIE.** Włóknarz (Ła.) — LKS II liga, godz. 18, w Zaleszku.  
**CIEŻAROWY.** Lechia — Warta (Sieradz) w Tomaszowie, godz. 12.  
**HOKEJ NA TRAWIE.** Turniej o puchar ŁOZHT sala Włóknarza w Pabianicach, ul. Orła 1, godzina 10.  
**SPARTAKIADA.** Zakończenie spartakiady dzielnicy Bałuty, godzina 12.30, sala Startu, ul. Teresy 56-58.

● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

### GEORGES SIMENON (13)



Tłum. MARIA BARANOWICZ

— Czy rozumie pan teraz, dlaczego mówią o Murzynie, ten biedak patrzył uparcie na zegar? Miał nadzieję, że tacy paryżanie, jak my, którzy przechodzimy co dzień koło tego sklepu, rozumiemy, o co chodzi...

Przeszli przez ulicę. Po prawej stronie sklepu był długi korytarz, prowadzący na podwórko. Na tym podwórku stało rzędem kilka rowerowych wózków, z których jeden pozabawiony był wszelkich znaków szczególnych.

— Czy ma pan przy sobie rewolwer, szefie? — Jeśli ten drań, który z zimną krwią obciął ręce tego kumpla, jeszcze się tutaj znajduje, to me zdziwiłbym się wcale, gdyby...

— Czego panowie sobie życzą — spytała brudna konserżka, wychodząc z dyżurki. — Absolutnie niczego, proszę pani...

Wtargnęli jakby za kulisy Paryża i mogło się im wydawać, że cofnęli się o wieki lub dwa wstecz. Jeśli domy stojące przy bulwarze miały wyglądać dość nowoczesny, to sprawa przedstawiała się inaczej na podwórcach, gdzie w budynkach grozących zawaleniem zdawali się szukać schronienia wszyscy drobni paryscy rzemieślnicy.

Na murze kilka drobnych emalowanych wywieszek. Jedna z nich anonsowała wytwórnię kwiatów do kapeluszy, inna wytwórnię zabawek, jeszcze inna pakiera wyspecjalizowanego w pakowaniu cienkiego szkła, następną akuszerkę, która pewno wyprawiała na tamten świat aniołki.

— Ja tu popilińnię tego wózka, na którym nie ma żadnego napisu, a pan, szefie, może będzie laskaw pójść po kilka gazet...

Torrence spojrzął na swego współpracownika

ka ze zdumieniem, lecz nie mógł mówić, przeszedł po gazety. Prawie naprzeciwko był kioszek z prasą, więc szybko wrócił.

— Póki nie przelże ogłoszeń, niech pan nie pozwoli nikomu stać wyżej...

Konserżka przysiadła się im podejrziwie przez wątpliwą czystość szyby swej dyżurki.

„Zgubiono... Znalezione. Przedzalnica, Różne... Oho! Ogłoszenie Agencji „O”. Pożyczki dla pracujących...

Emil przysiadł wszystkie rubryki drobnych ogłoszeń.

— O, niech pan posłucha, szefie... „Czterdzieści franków dziennie bez opuszczania pracy. Roboty łatwa, w domu. Adres: Simplex, 17 bis bulwar Saint-Martin.

— I co? — Jesteśmy pod 17 bis... Oto wywieszka firmy Simplex... Parter, w głębi podwórza... Jest nawet reka wskazująca nam drogę...

— Nie rozumiem, co Simplex... — Zobaczy pan. Widać światło w czymś, w rodzaju piwnicy, którą wskazuje ta źle narysowana reka... Czy wie pan, co tam sprzedają?... Czterdzieści franków dziennie bez opuszczania pracy. Pan píše... Jest pan pro-

szony o przesłanie sumy stu franków na materiał potrzebny do łatwej pracy, o której mowa... I, odwrotną pocztą, otrzyma pan pudełko wodnych farb, jakie sprzedają po dziesięciu franków we wszystkich sklepach... W pudełku znajduje się pewna ilość widokówek do pomalowania... Załączona kartka objaśni pana, że malując czterdzieści widokówek dziennie i sprzedając je po jednym franku sztuka...

Światło w piwnicy, gdzie znajdował się lokal Simplex zgasło.

— Uwaga, szefie... Pan chwycił w pół tego typu, który będzie chciał wtedy przejść... On będzie się wyrwać... Ja przetrzęsnę mu kieszenie... Jeśli kołone pana w kostkę, puści pan go, nie zdradzając się z tym, że zrobił to pan umiślnie...

To nie z powodu oryginalności rozkazu Torrence zawałił się, lecz z powodu niespodziewanego pojawienia się człowieka przechodzącego przez podwórko. Czy był to dorosły mężczyzna, czy raczej dziecko?... Mógł mieć zaledwie dwadzieścia lat... Chudy i smukły, jak paryskie wyrostki...

(C. d. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96 Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefon bezpośrednio: Redaktor naczelny 323-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow. 204-75 Dział ekonom. 223-05 Dział miejski 223-32, 337-47 Dział kult. 341-10 Dział sportowy 208-95 Dział listów i interwencji 343-80 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja nocna 273-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30 czynne do 15.30 sobota do 13.30 — Prenumerata miesięczna zł 12.50 — Prenumerata kwartalna zł 52.50 półroczna zł 105 — Prenumerata roczna zł 210 Zamówienia i wplaty przyjmują PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wileńska 48, konto PKO 1-6-100024 Wydanie: Wydawnictwo „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96 — Rekopisów nie zwracamy redakcja nie zwraca